

**U nas
przeczytasz:**

Sylwester na placu

strona 24

BEZPŁATNA



Nr 34 (1249) 22.12.2015 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

**Dziś w „Ziemi”
POLECAMY**



Mamy budżet

Radni jednogłośnie
zaakceptowali projekt
budżetu miasta
na 2016 rok

str. 3



Caritas, czyli trudna opieka

Najtrudniejszym
zadaniem jest
prowadzenie
hospicjum domowego

str. 5



W Szpitalu Powiatowym powstała Biblioteka Małego Pacjenta

str. 6

W klimacie świąt



Ostatnie dwa tygodnie obfitowały w imprezy przypominające nam o nadejściu Bożego Narodzenia. Wspólne kolędowanie, wizyta św. Mikołaja, zapalenie pierwszej choinki, kiermasz świąteczny, wystawa szopek i oczywiście spotkania wigilijne tworzyły niepowtarzalny klimat oczekiwania i radości. Śledziliśmy dla Państwa wszystkie te wydarzenia, licząc, że w świąteczne dni sięgniecie po gazetę. A zatem... miłej lektury i radosnego świętowania

Oddaj głos na Sochaczew

strona 7



Na początku grudnia na placu Kościuszki zamontowano nowe bożonarodzeniowe oświetlenie. Dekoracje trafiły na lampy, drzewa, a w miejscu fontanny stanęła ogromna bombka. Nasza iluminacja bierze udział w ogólnopolskim konkursie

Na święta Bożego Narodzenia oraz na nadchodzący Nowy Rok, wszystkim mieszkańcom Sochaczewa pragniemy z serca płynące życzenia Błogosławieństwa Bożego, by Chrystus obdarzał wszystkich miłością, pokojem i swym miłosierdziem. Życzymy sukcesów, radości, wzajemnej życzliwości, satysfakcji z dokonań zawodowych. Niech przy świątecznym stole nie zabraknie ciepła rodzinnej atmosfery, a nadchodzący 2016 rok pozwoli na realizację najśmielszych planów oraz obfituje w wydarzenia pomyślne dla nas wszystkich.

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Sylwester Kaczmarek

Burmistrz
Sochaczewa
Piotr Osiecki





WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59
Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,
PEC

46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h
604-206-108, 602-789-111

Pogotowie energetyczne
991

Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Pogotowie
999

Policja
997, 46 863-72-00

PKP
19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44

PKS
Grodzisk Mazowiecki, baza
w Sochaczewie
46 862-55-12

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

Schronisko „Azorek”
791-604-108

791-606-109 (adopcje)

Fundacja „Nero”

502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00

MPT Taxi
191-91

Taxi
46 862-28-42

USC
46 862-23-02

Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04

Zakład Wodociągów i Kanalizacji

46 862-82-30

Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281,
664-157-699

Chciałbym transformera, co walczy ze złym, czyli jak dzieci widzą święta

Boże Narodzenie to czas szczególnie wyczekiwany przez maluchy. Jeszcze nie rozumieją religijnego przesłania, ale wychowują się w tradycji kolacji wigilijnej, opłatka, choinki, no i św. Mikołaja. To on jest niekwestionowanym bohaterem, który wszystko może.

O nadchodzących świętach z przedszkolakami z grupy „Promyki” z Miejskiego Przedszkola nr 1 przy ul. H. Sawickiej rozmawia Jolanta Śmielak-Sosnowska.

Czy wiecie, na jakie święta czekamy?

Wszyscy razem: na Mikołaja, na Wigilię, na Boże Narodzenie.

A co to jest Boże Narodzenie?

Maciuś: Boże Narodzenie jest wtedy, kiedy się rodzi Jezusek.

A Wigilia?

Julka: Jak się czeka na św. Mikołaja i on przynosi prezenty. Wtedy dzieci są szczęśliwe.

Ale zanim Mikołaj przyniesie prezenty, rodzina siada do kolacji wigilijnej. Co jadacie na tę kolację?

Weronika: Na przykład barszcyk czerwony.

Gracjan: Placki.

Marcel: Pierogi.

Maciuś: Pierniki.

A czy bywa u was w domu opłatek?

Wszyscy razem: taaak! I wiecie, co to jest opłatek?

Maciuś: To jest takie coś, że się je i dzieli.

Julka: I składa się życzenia. Co się dzieje później, jak już zjecie kolację?



Weronika: Rozpakowuję my prezent!

A skąd one się biorą w domu?

Wszyscy razem: Przynosi je św. Mikołaj!

A czy ktoś widział św. Mikołaja?

Wszyscy razem: Tak, nie, tak, nie! Mikołaj ma czerwoną czapkę z białym brodem. I worek z prezentami.

I gdzie zostawia te prezenty?

Wszyscy: Pod choinką!

Skąd Mikołaj wie, co ma przynieść dzieciom w prezencie. Czy piszecie do niego listy, albo telefonujecie?

Lenka: Ja napisałam list.

Mateusz: A ja zapomniałam.

Co chcielibyście dostać w tym roku?

Lenka: Ja bym chciała lalkę Barbie na koniu.

Mieszko: A ja bym chciał taki samochód, który jeździ po ścianach, widziałem na reklamie.

Konrad: Proszę Mikołaja o samochodzik i robota.

Mateusz: A ja o samolot na stery.

Adrian: A ja bym chciał taki transformera, który atakuje złych.

Macie dużo życzeń. Czy Mikołajowi wystarczy na nie pieniędzy?

Weronika: Mikołaj nie potrzebuje pieniędzy, on to wszystko robi sam.

Lenka: On ma taką fabrykę.

A gdzie jest ta fabryka?

Wszyscy: W Laponii.

Rozumiem. To znaczy, że marzenia można mieć nieograniczone, bo one nic nie kosztują?!

Mateusz: Tak. I ja bym chciał dostać tablet.

W takim razie najpierw rodzice muszą się postarać o choinkę, żeby Mikołaj miał gdzie zostawić upominki.

Wszyscy: taaak!

A zastanawialiście się, jak św. Mikołaj wchodzi do domu, skoro nie wiadomo, kiedy zostawia prezenty?

Mieszko: On wchodzi przez drzwi, nawet jak nie ma klucza.

Mateusz: Może też wejść przez komin.

Gracjan: Albo przez okno!

A więc Mikołaj, jako święty, ma wiele możliwości.

Lenka: Tak, bo on jest czarodziejem.

Weronika: I może wszystko.



*Życzę radości z Narodzenia Pana Jezusa,
pokoju w sercach i w domach.
Niech Boże Dziecię błogosławi naszej Ojczyźnie
w każdym dniu Nowego 2016 Roku.*

Maciej Matecki
Poseł na Sejm RP

*W oczekiwaniu na zbliżające się
Święta Bożego Narodzenia
życzymy wszystkim mieszkańcom
powiatu sochaczewskiego
serdecznych spotkań przy wigilijnym stole
i wielu Łask Bożych
na ten wyjątkowy czas.
Niech codzienne troski ustąpią miejsca
pogodnej refleksji nad życiem,
wypełnionej melodią
kołęd i obecnością bliskich.
A radosna atmosfera Świąt,
przepętnionych miłością
i spokojem, niech zagości w naszych
sercach na dłużej.*

Jolanta Gonta Andrzej Kierzkowski
Starosta Sochaczewski Przewodniczący Rady
Tadeusz Głuchowski Powiatu
Wicestarosta





Inwestycje na 2016 rok wybrane

Najważniejsze przyszłoroczne inwestycje miasta to remont ulicy Płockiej na odcinku od kościoła św. Wawrzyńca do skrzyżowania z ul. Gawłowską, zabezpieczenie skarpy Bzury oraz dalszy remont parteru ratusza, gdzie za kilka miesięcy powstanie nowa sala ślubów i przestronne Biuro Obsługi Klienta. Miasto zabierze się też za zwycięskie projekty Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego, w tym budowę plaży miejskiej.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

18 grudnia radni miasta przyjęli budżet na 2016 rok zakładający, że Sochaczew po stronie dochodów uzyska 116,4 mln, wyda 114,3 mln zł, a ponad dwumilionowa nadwyżka przeznaczona zostanie na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Niemal 7 mln mają pochłonąć inwestycje – drogi, boiska szkolne, termomodernizacja obiektów sportowych i kulturalnych. To oczywiście tylko szacunki, bo od lat plan to jedno, a rzeczywistość to drugie. W trakcie roku wydatki inwestycyjne rosną, gdyż niemal wszystkie dodatkowe dochody samorząd przeznacza właśnie na budowę infrastruktury.

Na szczycie listy inwestycji 2016 roku znajdują się projekty finansowane nie z budżetu miasta, ale w dużej części z pozyskanych dotacji, stąd na pierwszym miejscu kompleksowy remont ok. 850 m ulicy Płockiej, naprawa konstrukcji mostu, wykonanie prawoskrętu z ul. Płockiej w Gawłowską, wymiana nawierzchni asfaltowej na całej długości, utworzenie ścieżki rowerowej i montaż stylizowanego oświetlenia. Na to zadanie o łącznej wartości 6 mln



Wszyscy obecni na sesji radni poparli budżet na 2016 rok

zł ratusz otrzyma 3 mln dofinansowania z rządowego „Programu rozwoju infrastruktury drogowej na lata 2016-2019”, powiat dołoży ze swego budżetu 300 tys., a miasto 2,7 mln.

- Nie zapominamy o drogach osiedlowych. W tym roku utwardziliśmy kosztów ponad 2 mln aż sześć km ulic, w tym pięć km asfaltem. Podobnie będzie w 2016. Dzięki dobrej pogodzie jeszcze w grudniu oddajemy do użytku wyremontowaną ul. Toruńską, a przyszłoroczny program „Drogi zamiast błota” zaczniemy od ulicy Mieszka I – deklaruje burmistrz Piotr Osiecki.

Wysoko w wykazie inwestycji znalazła się skarpa na tyłach cmentarza przy ul. Traugutta, podmyta w czasie wyjątkowo silnej ulewy w 2013 r. W minionym roku powstała kompletna dokumentacja wzmocnienia osuwiska, teraz czas zabrać się za jego zabezpieczenie.

- Rozmowy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska w sprawie dotacji na zabezpieczenie skarpy Bzury idą w dobrym kierunku. W styczniu powinniśmy znać szczegóły porozumienia, ale już dziś mogę powiedzieć, że szanse na dotację w wysoko-

ści 10.000.000 zł są bardzo duże – dodaje Piotr Osiecki.

Inwestycje 2016

✓ 3.000.000 zł - „Przebudowa dróg dojazdowych do mostu na rzece Bzurze w ciągu ul. Płockiej wraz z remontem mostu”.

✓ 900.000 zł - „Modernizacja budynku Urzędu Miejskiego”, tj. dokończenie prac na parterze. W dawnych pomieszczeniach biblioteki znajduje swoje miejsce Urząd Stanu Cywilnego z archiwami, biurami do obsługi klientów, klimatyzowaną salą ślubów o powierzchni 86 m² i miejscem do toastów. Na parterze klienci ratusza będą mieli do

dyspozycji 80-metrowy hall główny z poczekalnią, przestronne Biuro Obsługi Klienta, kasy, trzy toalety, w tym jedną dla niepełnosprawnych. Prace ruszyły w 2015 roku, zakończenie planowane jest na sierpień 2016.

✓ 600.000 zł - „Zabezpieczenie osuwiska zbocza rzeki Bzury w Sochaczewie”. To wkład własny miasta do projektu, który kwotą 10.000.000 zł ma dofinansować NFOŚiGW.

✓ 500.000 zł - budowa boiska przy Szkole Podstawowej nr 2. To realizacja zadania wybranego przez mieszkańców w otwartym głosowaniu w ramach III edycji Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego.

✓ 500.000 zł - termomodernizacja i modernizacja hali sportowej przy ul. Chopina w Chodakowie. Dokumentacja jest gotowa, zadanie w listopadzie wpisano do wieloletniej prognozy finansowej, wiosną można zatem ruszać z przetargami. Zadanie rozłożone na dwa lata – w 2016 pochłonie do 500 tys., a w 2017 do miliona złotych.

✓ 500.000 zł - termomodernizacja budynku Sochaczewskiego Centrum Kultury przy ul. Chopina 101. W 2015 roku została wykonana dokumentacja, realizacja w całości w 2016.

✓ 300.000 zł - plaża miejska z pomostem do cumowania kajaków – to zadanie wybrane przez mieszkańców miasta w III edycji Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego. Plan przewiduje wyznaczenie piaszczystej plaży oraz montaż pływającego pomostu wykonanego z modułów z tworzywa sztucznego pozwalających na ewentualną rozbudowę oraz szybki montaż i demontaż, gdyby rzeka wylała lub schodziła kra. Pomost będzie pełnił rolę przystani do cumowania kajaków.

✓ 120.000 zł - wykup gruntów pod drogi.

✓ 100.000 zł - budowa kanalizacji deszczowej w ul. Kolejowej.

✓ 100.000 zł - rewitalizacja terenów nad Utratą w Chodakowie. To pieniądze na wykonanie pełnej dokumentacji stanowiącej załącznik do wniosku o dofinansowanie unijne. Jeśli ratusz otrzyma dotację, realizacja całego projektu wartego ponad 3 mln zł ma się zakończyć w 2017 roku.

✓ 100.000 zł - oświetlenie i system nawadniający boisko w Chodakowie przy ul. Chopina 101. Zadanie wybrane przez mieszkańców miasta w III edycji Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego.

Za Bzurą odbędą się wybory uzupełniające

Na 28 lutego zaplanowano wybory uzupełniające do sochaczewskiej Rady Miasta. Do urn pójdą mieszkańcy osiedla Karwowo.

Przypomnijmy, że 30 października Sylwester Zdzieszynski złożył rezygnację z mandatu radnego, a ponieważ w 2014 roku rajców wybieraliśmy w okręgach jednomandatowych, zachodzi konieczność ponownego przeprowadzenia

wyborów w okręgu nr 7. Kilka dni temu wojewoda mazowiecki podpisał zarządzenie w tej sprawie, wskazując, że głosowanie odbędzie się w niedzielę, 28 lutego, w godzinach 7.00-21.00.

W czasie wyborów samorządowych w 2014 roku okręg nr 7 obejmował następujące ulice: Bartnicza, Batalionów Chłopskich, Bławatkowa, Brzozowa, Chabrowa, Chłodna, De-

wajtis, Gawłowska od nr 30 do nr 46A parzyste, od nr 47 do końca, Grzybowa, Jaworowa, Karwowska, Kasztanowa, Konwaliowa, Korolowa, Lazurkowa, Malinowa, Medyczna, Nadrzeczna, Onufrego Zagłoby, Perłowa, Porzeczkowa, Radiowa, Równoległa, Rumiankowa, Rybna od nr 14 do nr 18A parzyste, od nr 19 do Końca, Spacerowa, Spokojna, Św. Brata Alberta, Tęczowa,

Wodna, Wrzosowa, Zamkowa, Zieleńcza, Źródłana. Od lat wyborcy z tego okręgu głosują w Środowiskowym Domu Samopomocy przy ul. Zamkowej 4A.

Konieczność przeprowadzenia ponownego głosowania wynika z faktu, że od 2014 roku radnych miasta wybieramy w okręgach jednomandatowych. Sochaczew podzielony jest na 21 okręgów i w każdym z nich

mieszkańcy wskazują tylko jednego przedstawiciela w radzie. Wcześniej, zanim samorządy objęto jednomandatowymi okręgami wyborczymi, Sochaczew dzielił się na cztery okręgi, a wybierano w nich od 5 do 6 radnych. W sytuacji, gdy radny rezygnował lub tracił mandat, na jego miejsce wchodził kolejny kandydat z listy tego samego ugrupowania z największą liczbą głosów. JOW-y

zmuszają ratusz do przeprowadzenia całej procedury wyborczej w okręgu nr 7 od nowa. Trzeba powołać miejską komisję wyborczą (do 4 stycznia), obwodową komisję wyborczą nadzorującą głosowanie (do 7 lutego), przygotować lokal, karty do głosowania, stosowne obwieszczenia, dać komitetom czas na wskazanie swoich kandydatów (do 19 stycznia) i przeprowadzenie kampanii. (dw)



Kto pracuje w święta

Informujemy, że w czwartek 24 grudnia Urząd Miejski w Sochaczewie będzie nieczynny. Wigilia Bożego Narodzenia będzie dniem wolnym dla pracowników ratusza, w zamian za ustawowo wolny od pracy drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, który przypada w sobotę 26 grudnia. Za wszelkie związane z tym niedogodności ratusz przeprasza.

A tak w świątecznym okresie pracują miejskie jednostki:

Lodowisko Miejskie

24 grudnia, Wigilia - godz. 10.00-14.00
25 grudnia, I Dzień Świąt - godz. 13.00-21.00
26 grudnia, II Dzień Świąt - godz. 13.00-21.00
27 grudnia - godz. 10.00 - 21.00
31 grudnia, Sylwester - godz. 10.00-16.00
1 stycznia, Nowy Rok - godz. 14.00-20.00

Plakalnia ORKA

24 grudnia, Wigilia - 7.00 - 14.30
25 grudnia, I Dzień Świąt - nieczynna
26 grudnia, II Dzień Świąt - 14.30 - 22.00
27 grudnia - 7.00 - 22.00
31 grudnia, Sylwester - 7.00 - 14.30
1 stycznia, Nowy Rok - 14.30 - 22.00

Miejska Biblioteka Publiczna (dla dzieci, dorosłych, czytelnia), kramnice ul. 1 Maja 21

24 grudnia, Wigilia - do godz. 12.00
25-27 grudnia - nieczynna
31 grudnia, Sylwester - do godz. 12.00

Miejska Biblioteka Publiczna, filia przy ul. Chopina 160

24 grudnia, Wigilia - do godz. 12.00
31 grudnia, Sylwester - do godz. 12.00

Miejska Biblioteka Publiczna, filia przy ul. 15 Sierpnia 83

24-27 grudnia - nieczynna
28 grudnia - 10.30 - 16.00
29 grudnia - 8.30 - 16.00
30 grudnia - 10.30 - 16.00
31 grudnia - 8.30 - 12.00

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą

24-26 grudnia - nieczynne
31 grudnia, Sylwester - do godz. 12.00.

Sochaczewskie Centrum Kultury

24-31 - nieczynne

Dzienny Dom Pomocy Społecznej

24 - 26 grudnia - nieczynny
31 grudnia, Sylwester - pracuje wg normalnego harmonogramu

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

24 grudnia, Wigilia - godz. 8.00-12.00
31 grudnia, Sylwester - godz. 8.00-14.00

Zakład Komunikacji Miejskiej

24 grudnia, Wigilia - biuro nieczynne
31 grudnia, Sylwester - biuro i kasa ZKM czynne 7.00 - 12.30

UWAGA. We wszystkie dyżurny ruchu pełni całonocową służbę.

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej

24 grudnia, Wigilia - biuro czynne w normalnych godzinach
31 grudnia, Sylwester - biuro nieczynne

Zakład Gospodarki Komunalnej

24 grudnia, Wigilia - biuro czynne do 11.00
31 grudnia, Sylwester - biuro czynne w normalnych godzinach
Przez całe święta Dział Oczyszczania Miasta pełni stały dyżur.

Zakład Wodociągów i Kanalizacji

24 i 31 grudnia - biuro czynne w normalnych godzinach
W pozostałe dni wyznaczeni pracownicy pełnią stałe dyżury. Całonocowa interwencja można zgłaszać pod numerami telefonów: 604-195-867 lub 664-157-699.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji

Administracja MOSiR w Wigilię pracuje do godz. 12.00.

Hala Sportowa przy ul. Kusocińskiego

24 grudnia, Wigilia - do godz. 15.00
25-27 grudnia - nieczynna
31 grudnia, Sylwester - do godz. 15.00
1 stycznia, Nowy Rok - nieczynna

Hala Sportowa przy ul. Chopina 101

24 grudnia, Wigilia - 7.00 do 14.30
25-27 grudnia - nieczynna
31 grudnia, Sylwester - 7.00 do 14.30
1 stycznia, Nowy Rok - nieczynna

Sochaczew boiskami stanie

W trakcie listopadowej sesji radni zaakceptowali propozycję burmistrza, by na tyłach Szkoły Podstawowej nr 4 zbudować boisko wielofunkcyjne ze sztuczną trawą. Koszt prac wstępnie oszacowano na ok. 800 tys. zł.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Bez uwag przyjęto też plan budowy boiska przy „trójce”. Jednak na przysłowiowy pierwszy ogień pójść obiekty sportowe przy boryszewskiej „dwójce” i na terenie MOSiR w Chodakowie.

Boisko ze sztuczną trawą

„Czwórka” słynie z wyników sportowych w wielu dziedzinach. Niemal z każdego zawodów jej uczniowie wracają z medalami, pucharami. Od ubiegłego roku dzieci mają piękną salę gimnastyczną pobudowaną kosztem 4,2 mln zł. Gmach stanął jednak na miejscu dawnego boiska, a nauczyciele wychowania fizycznego część zajęć chcieliby prowadzić na powietrzu. Stąd propozycja, by wrócić do planów utworzenia boiska na tyłach SP 4.

Gdy w 2012 roku projektowaliśmy salę gimnastyczną, od razu pomyśleliśmy o boisku, dlatego za tzw. małą salą architekti wygospodarowali teren o powierzchni ponad 1000 metrów na boisko ze sztuczną trawą. Ma ono mieć wymiary 25x45 metrów, zostanie oświetlone i ogrodzone. Ponieważ od skarpy Bzury nowy obiekt dzielić będzie kilkanaście metrów, konieczne jest zbudowanie murów oporowych. Skarpa jest tam łagodna, ale mimo wszystko należy wziąć pod uwagę różnicę terenu – mówi burmistrz Piotr Osiecki.



To będzie wielofunkcyjne boisko sportowe, na którym dzieci pograją przede wszystkim w piłkę nożną. Zostanie odwodnione, oświetlone, ogrodzone, wyposażone w bramki i 4-metrowe piłkochwyty. Ma mieć łącznie 1125 mkw. powierzchni. Projektant proponuje ułożenie trawy syntetycznej o „kłosach” długości minimum 6 cm. Na obiekt wejdziemy bezpośrednio z małej sali gimnastycznej, bo drzwi na tyłach hali ma dzielić od boiska kilka metrów.

Obiekt zostanie dostosowany do potrzeb niepełnosprawnych. „Czwórka” to szkoła z oddziałami integracyjnymi, więc w placówce uczyć się – na równi ze zdrowymi - dzieci niepełnosprawne ruchowo. Dla nich zajęcia sportowe są często formą rehabilitacji, dlatego oferta i baza sportowa w placówkach integracyjnych powinna być bogatsza. Założono, że w 2017 roku powstanie pełna dokumentacja obiektu, a prace w

terenach wyłoniona w przetargu firma wykona w 2018 roku.

Z budżetu miasta, nie z SBO

Boisko przy „czwórce” to nie jedyny obiekt sportowy, który samorząd miejski chce zbudować lub unowocześnić. W wieloletniej prognozie finansowej znalazło się też boisko wielofunkcyjne przy Szkole Podstawowej nr 3, które społeczność tej placówki już trzy razy zgłaszała do Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego. Ostatnim razem na projekt oddano ponad 1300 głosów, ale to za mało, by przeskoczyć zwycięskie wnioski. Obiekt przy „trójce” ma kosztować 1,2 mln. Jego dokumentacja powstanie w 2017 roku, a oddany do użytku zostanie w 2018.

Boiska w Chodakowie i Boryszewie

W październiku ogłoszono wyniki trzeciej edycji Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego

i wśród pięciu zwycięskich projektów znalazły się dwa typowo sportowe. W otwartym głosowaniu mieszkańcy zdecydowali, że z puli 1,1 mln zł ma powstać m.in. boisko do piłki nożnej przy Szkole Podstawowej nr 2. Półtora roku temu boryszewska „dwójka” dostała nowe boisko wielofunkcyjne ze sztuczną nawierzchnią do gry w siatkówkę i koszykówkę, a w 2016 roku wzbogaci się o boisko trawiaste z prawdziwego zdarzenia (koszt pół miliona zł). W przyszłym roku poprawi się też infrastruktura boiska trawiastego w Chodakowie, które zostanie oświetlone, a dodatkowo zyska system nawadniający (sieć pod murawą, zraszacz, sterowanie). Wartość tej inwestycji to ok. 100 tys. zł. Budowę i modernizację dwóch obiektów burmistrz wpisał już do projektu budżetu miasta. 18 grudnia odbyła się sesja rady i radni głosując „za” budżetem, wyrazili zgodę na budowę boiska przy SP 2 oraz unowocześnienie tego w Chodakowie.

INFORMACJA

Na podstawie art. 35, pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami informuję, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie wywieszone zostały Zarządzenia Burmistrza Miasta Sochaczew w sprawie:

1. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w użytkowanie

Nr 271/15 z dnia 24.11.2015r. (działka gruntu nr 1443/52 położona przy ul. Grunwaldzkiej)
Nr 275/15 z dnia 01.12.2015r. (działka gruntu nr 204/10 położona przy ul. M. Konopnickiej)

2. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia

Nr 263/15 z dnia 17.11.2015r. (działki gruntu nr 60/4, 60/6, 60/8, 60/12, 60/13 położonych w Kuznocieniu, gm. Sochaczew)

Ratusz rozpoczyna konsultacje

W grudniu sochaczewski ratusz rozpoczyna kolejną serię konsultacji społecznych. Pod ocenę mieszkańców poddanych zostanie siedem dokumentów:

- ✓ projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie Strategii Rozwoju Miasta na lata 2016-2024. Czas konsultacji: 23 grudnia 2015 – 13 stycznia 2016 r.
- ✓ projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie określenia organizacji i trybu działania Sochaczewskiej Rady

Działalności Pożytku Publicznego i jej członków. Czas konsultacji: 22 grudnia 2015 – 5 stycznia 2016 r.

✓ projekt regulaminu programu „Sochaczew Weteranom”, wraz z załącznikami i wzorem karty. Czas konsultacji: 22 grudnia 2015 – 5 stycznia 2016 r.

✓ projekt regulaminu programu „Sochaczewska Karta Seniora”, wraz z załącznikami i wzorem karty. Czas konsultacji: 22 grudnia 2015 – 5 stycznia 2016 r.

✓ projekt regulaminu programu „Sochaczew Honorowym Dawcom Krwi”, wraz z załącznikami i wzorem karty. Czas konsultacji: 22 grudnia 2015 – 5 stycznia 2016 r.

✓ projekt regulaminu programu „Sochaczewska Karta Mieszkańca”, wraz z załącznikami i wzorem karty. Czas konsultacji: 22 grudnia 2015 – 5 stycznia 2016 r.

✓ projekt regulaminu programu „Sochaczewska Karta Rodziny”, wraz z za-

łącznikami i wzorem karty. Czas konsultacji: 22 grudnia 2015 – 5 stycznia 2016 r.

Wszystkie dokumenty, wraz z drukami, na których można składać uwagi, umieszczone zostaną na specjalnej platformie konsultacyjnej prowadzonej przez Urząd Miejski (www.konsultacje.sochaczew.pl), w Biuletynie Informacji Publicznej, miejskim portalu Sochaczew.pl oraz wyłożone w Biurze Obsługi Klienta UM.



Caritas, czyli trudna opieka nad chorym

Od 15 lat w Sochaczewie działa stacja Caritas. Utrwaliła się w świadomości mieszkańców jako placówka z dużą bazą rehabilitacyjną, z której skorzystały już tysiące chorych. To jednak tylko część działalności, jaką prowadzi. Najtrudniejszą jest hospicjum domowe.

Jolanta Sosnowska

jolanta.smielak.sosnowska@sochaczew.pl

W tworzeniu placówki uczestniczyła Janina Szygalska, najpierw jako pielęgniarka, od kilku lat koordynator stacji w Sochaczewie. Wspomina, że początki nie były łatwe.

- Założenie było takie, aby stworzyć poradnię rehabilitacyjną z prawdziwego zdarzenia. Lokal i sprzęt otrzymaliśmy od Caritas Diecezji Łowickiej, którego jesteśmy częścią, ale oprócz wyposażenia potrzebnymi byli lekarze specjaliści, rehabilitanci, no i kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. To oznaczało wiele pracy papierkowej i organizacyjnej, ale udało się – opowiada Janina Szygalska.

Poradnia rehabilitacyjna sochaczewskiego Caritas zatrudnia dwóch lekarzy i czterech rehabilitantów. Zapewne, gdyby obsada była dwa razy większa, też miałaby co robić, bo placówka jest wręcz oblegana przez pacjentów.

- W tej chwili jesteśmy w bardzo dobrej sytuacji, ponieważ mamy dwóch rehabilitantów na zmianie, co umożliwia indywidualną pracę z chorym. A nie zawsze tak było. Wiązało się to oczywiście z problemami kadrowymi i wielkością kontraktu z NFZ. Od niedawna poszerzyliśmy ofertę o masaż leczniczy, czy ćwiczenia usprawniające z udziałem rehabilitanta. Bardzo się cieszę, bo te propozycje wychodzą naprzeciw oczekiwaniom pacjentów. Maszyna wykonująca zabieg jest ważna, ale nic nie zastąpi rehabilitanta i jego wiedzy – przekonuje szefowa Caritas.

Drugą formą działalności, o której wie już znacznie mniej osób, jest opieka długoterminowa nad ciężko chorymi pacjentami. Polega ona na stałych wyjazdach do domu chorego, który musi spełniać jeden z podstawowych warunków:



Nic nie zastąpi wiedzy rehabilitanta - twierdzi Janina Szygalska

mieć odleżyny, cewnik założony do pęcherza, karmienie przez sondę, konieczność zastosowania rury tracheotomijnej lub nawadnianie dożylnie. Jeśli spełniony jest choć jeden z tych warunków, pacjent kwalifikuje się do objęcia go opieką długoterminową. Zajmują się tym pielęgniarki, które zmieniają opatrunki, podają kroplówki, wymieniają cewniki i wykonują szereg innych czynności pielęgnacyjnych. Problem w tej dziedzinie polega na niskim kontrakcie z NFZ. Caritas może objąć pomocą jedynie osiem osób miesięcznie, co mocno ogranicza możliwości placówki.

Ostatnią i chyba najtrudniejszą formą działalności stacji jest hospicjum domowe, jedynie na naszym terenie. Następne są w Warszawie lub Płocku. Najtrudniejsze, bo obejmujące opieką tzw. pacjentów onkologicznych. Mogą z niej skorzystać

wszyscy wypisani ze szpitala i wymagający pomocy lekarskiej i pielęgnarskiej. Szefowa Caritas podaje przykład pacjenta, który od 15 lat, a więc od powstania placówki, korzysta z takiej opieki. Z doświadczenia jednak wiadomo, że najczęściej dotyczy to osób mających nikłe szanse na wyzdrowienie. Dlatego praca w hospicjum jest taka trudna. Polega ona na wizytach w domu pacjenta, którego odwiedza lekarz i pielęgniarka. Hospicjum swoim zasięgiem obejmuje nie tylko Sochaczew. Personel dojeżdża czasem kilkadziesiąt kilometrów, tak jak teraz, kiedy jedna z pacjentek mieszka za łowem.

Trudne są również rozmowy z rodziną, która przychodzi ze skierowaniem i...spotyka się z odmową. Powód? Wysokość kontraktu z NFZ. Jak mówi Janina Szygalska, wynosi on tyle, że miesięcznie mogą opieko-

wać się 20 osobami. Pozostali czekają w kolejce. Na dzisiaj jest to 11 osób. Niestety nie ma szans na zwiększenie kontraktu w nadchodzącym roku. Jeśli NFZ podejmie negocjacje, to pewnie dotyczyć będą dopiero 2017 r.

Obecnie Caritas zatrudnia w hospicjum trzech lekarzy, psychologa i pięć pielęgniarek, dysponuje trzema samochodami służącymi do wyjazdów.

- Praca jest wyjątkowo ciężka. Po pierwsze ze względu na poważny stan pacjentów, bezradność rodziny, a co za tym idzie, trudną atmosferę w odwiedzanym domu. Po drugie, z uwagi na dyspozycyjność kadry. Rodzina otrzymuje numer telefonu do pielęgniarki i czasem dzwoni o północy, bo nie wie, jak ma pomóc choremu, który krzyczy z bólu, albo ma duszność. Jeśli trzeba podać kroplówkę lub zrobić zastrzyk, odwiedzamy pacjentów także w soboty i niedziele, za co nie przysługuje dodatkowe wynagrodzenie – opowiada kierowniczka stacji.

Mimo że cały personel zatrudniony w hospicjum jest odpowiednio przeszkolony, posiada wymagane kwalifikacje i pracuje od wielu lat, zdarzają się chwile załamania czy zawodowego wypalenia. Wtedy, jak twierdzą pielęgniarki, proszą o ... dwa dni wolnego. Po czym wracają i znowu podejmują trudne zadania, bo nie ma chętnych do pracy w hospicjum.

- O ile zdarzają się zainteresowani zatrudnieniem rehabilitanci, czy osoby na stanowiska administracyjne, nie zdarzyło mi się przyjąć cv od pielęgniarki, która chciałaby podjąć pracę w hospicjum. To najlepiej świadczy o rodzaju tej pracy – dodaje Janina Szygalska.

Pracy, która byłaby pewnie łatwiejsza, gdyby NFZ chciał pójść na ustępstwa. Póki co jednak, to rodziny czekają w kolejce po pomoc dla najbliższych.

Pamięć o stanie wojennym

Miasto, powiat i sochaczewski oddział NSZZ „Solidarność” nie zapomnieli o wydarzeniach sprzed 34 lat i tragicznej dla Ojczyzny dacie 13 grudnia. Hołd oddano opozycjonistom, działaczom wolnych związków zawodowych, internowanym, rodzinom nękanym przez aparat bezpieczeństwa, ofiarom stanu wojennego...

W rocznicę jego wprowadzenia kwiaty złożono przed tablicą pamiątkową na skwerze NSZZ „Solidarność” (przed Urzędem Miasta) oraz pod tablicą patrona „Solidarność” ks. Jerzego Popiełuszki, wmurowaną w ścianę kościoła św. Wawrzyńca.

Hołd ofiarom stanu wojennego oddali burmistrz Piotr Osiecki z zastępcami Markiem Fergińskim i Dariuszem Dobrowolskim, starostą Jolanta Gonta z wicestarostą Tadeuszem Głuchowskim i przewodniczącym Rady Po-

wiatu Andrzejem Kierzkowskim oraz delegaci sochaczewskich zakładów pracy, w których działają struktury „Solidarność”.

Przypomnijmy, że pomnik „Solidarność” na skwerze przed Urzędem Miejskim odsłonięto równo 10 lat temu - 13 grudnia 2005 roku. Na 24 tonowym kamieniu, подарowanym przez firmę Energo, umieszczono tablicę upamiętniającą 25-lecie działalności NSZZ „Solidarność”. Kilka miesięcy wcześniej, we wrześniu 2005 roku Rada Miejska nadała skwerowi imię „Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego SOLIDARNOŚĆ”. Z kolei tablica upamiętniająca działalność i męczeńską śmierć ks. Jerzego Popiełuszki, umieszczona na ścianie kościoła św. Wawrzyńca, została odsłonięta 3 listopada 2004 roku, w dwudziestą rocznicę śmierci kapelana ludzi pracy. (dw)



W wigilię starostwo nieczynne

Informujemy wszystkich mieszkańców powiatu, iż w czwartek 24 grudnia Starostwo Powiatowe w Sochaczewie będzie nieczynne.

Zgodnie z Zarządzeniem Nr 38/2015 Starosty Sochaczewskiego z dnia 25 listopada 2015, Wigilia Bożego Narodzenia 24 grudnia br. będzie dniem wolnym od pracy dla pracowników starostwa, w zamian za ustawowo wolny od pracy drugi

dzień świąt Bożego Narodzenia, który przypada w sobotę 26 grudnia br.

Tego dnia nie pracuje również Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie, Powiatowy Zespół Edukacji, Kultury i Sportu oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie.

Za wszelkie związane z tym niedogodności przepraszamy.

Starostwo Powiatowe
w Sochaczewie

Ostatnia szansa na korzystną bonifikatę

Tylko kilka dni zostało na złożenie wniosku o wykup mieszkania komunalnego z niezwykle korzystną, 75-procentową bonifikatą. Zgodnie z decyzją rady, w tym roku najemcy przyjmujący lokal płać za mieszkanie 25 procent jego wartości rynkowej, a od nowego roku będzie to już 50 procent.

Wydział Gospodarki Lokalowej UM szacuje, że do końca roku uda się zbyć czternaście mieszkań w tzw. bloku JW. Construction. Z dwudziestu ośmiu najemców co drugi złożył kompletny wniosek i dzięki temu skorzysta z atrakcyjnej bonifikaty. Dziewięć rodzin już ma akty własności w ręku, pięć kolejnych czeka na wyznaczenie terminu u notariusza. Do Sylwestra ratusz ma nadzieję sprzedać także 2-3 mieszkania znajdujące się w innych blokach, najczęściej zarządzanych przez wspólnoty.

- Sprzedaż kilkunastu mieszkań można uznać za

sukces, zważywszy iż samorząd prowadzi tę akcję od lat, a w pewnym okresie zajmowane M najemcy przejmowali nawet za 1 procent wartości rynkowej – mówi z-ca burmistrza Dariusz Dobrowolski.

Dla ratusza sprzedaż 14 mieszkań w JW. Construction to 24 tysiące złotych rocznych oszczędności, gdyż miasto nie ponosi już kosztów właścicielskich (utrzymanie części wspólnych bloku). Zyskują też rodziny, bo dawni najemcy własne M mogą sprzedać, przepisać dzieciom czy wnukom, dopłacając kilka tysięcy zamiennie je na większe.

Przypomnijmy, że dokładny wykaz mieszkań przeznaczonych do sprzedaży prowadzi Wydział Gospodarki Lokalowej UM, a lista zawiera około 100 adresów. Na 75-procentową bonifikatę przy wykupie mogą liczyć ci, którzy do 31 grudnia 2015 roku złożą w ratuszu kompletny wniosek o wykup. (dw)

Bożonarodzeniowe Maluszki

W środę 9 grudnia swoje świąteczne spotkanie miały mamy i dzieci uczęszczające do „Kącika Malucha” prowadzonego w sochaczewskim MOPS. Gościem specjalnym kolejny raz była lekarz pediatra Elżbieta Matuszewska-Woźnica.

Przypomnijmy, że jest to tegoroczny projekt ośrodka, w którego organizację włączyła się redakcja „Ziemi Sochaczewskiej”. Jego adresatami są rodzice dzieci w wieku do 12 miesięcy. „Kącik Malucha” to nie tylko miejsce, które pełnić ma rolę edukacyjną, ale szeroko pojęta grupa wsparcia i wymiany doświadczeń.

Na ostatnim spotkaniu zebrani mogli wysłuchać prelekcji lekarza pediatry Elżbiety Matuszewskiej-Woźnicy na temat opieki nad niemowlęciem, ze szczególnym uwzględnieniem

zasad żywienia. Wprowadzanie nowych pokarmów jest bowiem jednym z tematów, który najbardziej interesuje młode mamy. Istniała również możliwość zadawania pytań i indywidualnych konsultacji z panią doktor.

W wydarzeniu uczestniczyła przedstawicielka sponsora „Kącika” - apteki „Dar Zdrowia” oraz dyrektor MOPS Zofia Berent. Oprócz wyżej wymienionych, organizatorzy pragną serdecznie podziękować za pomoc burmistrzowi Piotrowi Osieckiemu oraz właścicielce Apteki „Serduszko”, która również wsparła inicjatywę.

Dla zebranych przygotowano wigilijny poczęstunek, a dla dzieci upominki. Spotkanie zakończyły rozmowy, a przede wszystkim zabawy z maluchami, które były tego dnia największymi gwiazdami. (ap)



Mali pacjenci mają swoją bibliotekę

W ramach ogólnopolskiej akcji „Zaczytani”, koordynowanej w Sochaczewie przez Bibliotekę Pedagogiczną, oddział pediatryczny szpitala powiatowego zyskał czytelną dla małych pacjentów.

Sebastian Stępień
sebastian.stepien@sochaczew.pl

Uroczyste otwarcie Biblioteki Małego Pacjenta odbyło się 17 grudnia w świetlicy oddziału dziecięcego. W tym dniu Biblioteka Pedagogiczna przekazała Szpitalowi Powiatowemu w Sochaczewie ponad 1200 książek. Pochodzą one ze zbiórki przeprowadzonej wśród mieszkańców Sochaczewa i powiatu sochaczewskiego.

Z tej okazji oddział dziecięcy odwiedziło wielu gości. Wśród nich znaleźli się: dyrektor szpitala Piotr Szenk, wiceburmistrz Marek Fergiński, w imieniu starosty powiatu Jolanty Gonta członek zarządu rady powiatu Anna Ulicka oraz radny sejmiku wojewódzkiego Adam Orliński. Zebrani byli pod wrażeniem wielkiego księgozbioru nie tylko dla dzieci, przekazanego sochaczewskiemu szpitalowi.

Uroczystości poprowadziły kierownik Biblioteki Pedagogicznej Elżbieta Szczypińska i ordynator Oddziału Pediatrycznego Elżbieta Matuszewska-Woźnica. Panie podkreślały wartość czytania, jak również więź, którą dzięki czytaniu rodzic nawiązuje ze swoim dzieckiem.

Pierwszym punktem uroczystości było symboliczne odpakowanie prezentu. Mali pacjenci, wspólnymi siłami rozwiązywali kokardę, która zdobiła półki z książkami.

Następnie goście i gospodarze uroczystość czytali dzieciom książki ze swojego dzieciństwa.

Dyrektor Szenk wybrał bajkę o chorym kotku. Pewien problem miał wiceburmistrz Marek Fergiński. Jak sam powiedział, w dzieciństwie preferował wiersze techniczne, a jego ulubionym była „Lokomotywa” Juliana Tuwima, jednak nie udało mu się zdobyć tej książeczki i awaryjnie posiłkował się „Rzepką” - twórczością bardziej agrarną, niż techniczną. Radna Anna Ulicka zaskoczyła wszystkich oryginalnym doбором tekstu. Przeczytała bajkę o diamencie, który bardzo chciał znaleźć się w pierścionku zaręczynowym, jednak los zgotował mu zupełnie inne, choć nie mniej ważne przeznaczenie. Radny sejmiku wojewódzkiego, korzystając z atmosfery zbliżających się świąt, przeczytał „List do Świętego Mikołaja”. Elżbieta Matuszewska-Woźnica przygotowała fragment bajki Kornela Makuszyńskiego o szewczyku, a Elżbieta Szczypińska zaskoczyła wszystkich przedstawiając nietypową, choć pięknie wykonaną, japońską książkę obrazkową *fukuro-toji* (książka w pudełku).

Prezentacje robiły na małych pacjentach ogromne wrażenie, a czekały na nich jeszcze prezenty. Każdy otrzymał ciekawą książkę, a Elżbieta Matuszewska-Woźnica przymknęła nawet oko na odrobinę słodczy.

Nowo otwarta czytelnia dla pacjentów oddziału pediatrycznego i ich rodziców znajduje się na czwartym piętrze szpitala, w przyoddziałowej



Najważniejszym tego dnia prezentem były półki pełne książek



Wiceburmistrz Fergiński przeczytał dzieciom wiersz o rzepce



Kierownik Elżbieta Szczypińska zaprezentowała japońską książkę *fukuro-toji* świetlicy. W imieniu fundatorów gorąco zachęcamy do spędzania tam, czasem dłużących się w nieskończoność, szpitalnych godzin. „Ziemia Sochaczewska” również wsparła akcję, przekazując kilkadziesiąt książek dla dzieci.

INFORMACJA

Na podstawie art. 35, pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami informuję, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie wywieszone zostały Zarządzenia Burmistrza Miasta Sochaczew w sprawie:

1. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w użytkowanie
Nr 279/15 z dnia 08.12.2015r. (działka gruntu nr 445/27 położona przy ul. M. Konopnickiej)
2. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę
Nr 280/15 z dnia 08.12.2015r. (działka gruntu nr 175/13 położona przy ul. Targowej)
- Nr 286/15 z dnia 15.12.2015r. (działka gruntu nr 1673/2 położona

- przy ul. Cmentarnej)
3. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem
Nr 287/15 z dnia 15.12.2015r. (działka gruntu nr 976/85 położona przy ul. Włókienniczej)
4. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie
Nr 288/15 z dnia 15.12.2015r. (działka gruntu nr 3407/9 położona przy ul. Dywizjonu 303)



Głosujemy na Sochaczew

Na początku grudnia na placu Kościuszki zamontowano nowe bożonarodzeniowe oświetlenie. Dekoracje trafiły na lampy, drzewa, a w miejscu fontanny stanęła ogromna bombka, chyba najpopularniejsze obecnie w mieście miejsce, na zrobienie sobie tzw. selfie.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Iluminacja przypadła sochaczewianom do gustu, zbiera same pochlebne opinie, dlatego ratusz postanowił iść dalej i zgłosił oświetlenie placu do ogólnopolskiego plebiscytu „Świeć się z Energa”!. Konkurs prowadzony jest wspólnie przez koncern energetyczny Energa i wydawnictwo Polska Press.

Organizatorzy zachęcają - wybierz najpiękniejszą oświetloną na święta miasto w woj. mazowieckim! To może być Sochaczew, a wszystko pozostaje w naszych rękach. Pierwszy, mazowiecki etap plebiscytu, będzie trwać do 31 grudnia, do godz. 12.00. Jeśli Sochaczew zdobędzie najwięcej głosów, awansuje do ogólnopolskiego finału i powalczy o tytuł najpiękniejszego oświetlonego na święta miasta w Polsce. Zdobędzie także nagrodę – 10 tys. zł do wykorzystania na energooszczędny sprzęt AGD. Zakupione urządzenia zostaną potem przekazane na wskazany przez miasto cel dobroczynny.

Ogólnopolski finał rozpocznie się 15 stycznia i potrwa do 25 stycznia. Na zwycięskie miasto czekać będzie główna nagroda – dodatkowe 40 tys. zł na energooszczędny sprzęt AGD, który zostanie przekazany do do-



mów dziecka, świetlic środowiskowych i innych placówek opiekuńczych.

Jak czytamy w regulaminie zabawy, głos na Sochaczew można oddać na trzy sposoby.

- za pośrednictwem strony www.polskatimes.pl, w zakładce NIE PRZEGAP (do godz. 12.00 w Sylwestra) głos może oddać każda osoba będąca zarejestrowanym użytkownikiem tego serwisu i posiadająca tam ważne konto. Uczestnicy nie posiadający indywidualnego konta w serwisie muszą dokonać rejestracji. Jedno kliknięcie oznacza oddanie jednego głosu. Dzienny limit oddanych głosów to 5.

- za pośrednictwem aplikacji facebook (do godz. 12.00 w Sylwestra), poprzez własne konto, ale i tu trzeba posiadać ważne konto w serwisie www.polskatimes.pl (zakładka NIE PRZEGAP). Jedno kliknięcie to 2 głosy w plebiscycie oddane na naszą kandydaturę. Dzienny limit kliknięć (głosów) to jedno kliknięcie (2 głosy).

- poprzez SMS, ale zaznaczamy, że jedna wiadomość kosztuje 2,46 zł z VAT. Jeden SMS to pięć głosów w plebiscycie. W tym przypadku głosujemy do 11 stycznia, do godz. 12.00, a każdy uczestnik może oddać dowolną liczbę głosów.



Nasza reprezentacja w Melton Mowbray

Na zaproszenie rady Melton Mowbray reprezentacja naszego miasta udała się do tego zaprzyjaźnionego z Sochaczewem brytyjskiego miasta. W skład delegacji weszli burmistrzowie Piotr Osiecki i Marek Fergiński oraz przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek.

Nasi reprezentanci spędzili w Melton Mowbray trzy weekendowe dni, między czwartym a siódmym grudnia. Była to data nieprzypadkowa, bo związana z odbywającym się w Melton Festiwalem Bożonarodzeniowego Drzewka, połączonym z konkursem na najładniejszą choinkę.

- Jest to wielka impreza odbywająca się przy miejscowej katedrze – wspomina Sylwester Kaczmarek. - Zjeżdżają na nią ludzie z całego hrabstwa Leicestershire. W tym roku do konkursu zgłoszonych zostało ponad 1200 choinek. Przedsięwzięcie ściśle wiąże się z działalnością charytatywną. Osoby, które chcą zwie-

dzić organizowaną w katedrze wystawę, płacą przy wejściu dwa funty. Za każdym razem na cele charytatywne trafia z tej akcji około 20 tysięcy funtów.

Festiwal połączony jest także z jarmarkiem wiktoriańskim. To bardzo malownicza impreza, gdyż zarówno mieszkańcy Melton, jak i przyjezdni przebierają się z tej okazji w stroje z epoki. Na straganach można nabyć tradycyjne wyroby regionalne. Po mieście poruszają się także historyczne pojazdy.

W tej świątecznej atmosferze reprezentanci naszego miasta zostali powitani z najwyższymi honorami. Burmistrz Piotr Osiecki, z głównej sceny festiwalu podziękował za zaproszenie i przekazał życzenia od wszystkich mieszkańców Sochaczewa. Potem, wraz z Markiem Fergińskim i Sylwestrem Kaczmakiem, odśpiewał tradycyjne polskie kolędy. Spotkało się to z ogromnym aplauzem uczestników festiwalu.

Sebastian Stępień

Znowu pójdziemy w orszaku

Po ubiegłorocznym sukcesie Orszaku Trzech Króli, ma on na stałe wejść w obchody święta Objawienia Pańskiego. Trwają przygotowania do tegorocznej odsłony uroczystości.

Wiadomo już, że 6 stycznia mieszkańcy Sochaczewa ponownie będą mogli

uczestniczyć w barwnym orszaku. W tym roku będzie on tematycznie powiązany z obchodami Roku Miłosierdzia oraz przygotowaniami do Świątowych Dni Młodzieży. Pracują nad tym sochaczewskie parafie.

O szczegółach napiszemy w następnym wydaniu gazety 5 stycznia. (sos)



KOMUNIKAT

Zakład Komunikacji Miejskiej uprzejmie informuje, że w okresie Świąt Bożego Narodzenia autobusy będą kursować następująco:

Wigilia i Sylwester – jak w dzień roboczy (wolny od szkoły) z tym, że:

linia nr 2 według rozkładu,

linia nr 3 ostatni kurs z PKP o godz. 20.17 tylko do Trojanowa,

linia nr 3A ostatni kurs z PKP o godz. 20.05 tylko do Trojanowa,

linia nr 4 według rozkładu,

linia nr 5 ostatni kurs z Energomontażu o godz. 21.30 tylko do Trojanowa,

linia nr 6 ostatni kurs z PKP o godz. 20.40 tylko do Trojanowa,

linia nr 7 według rozkładu,

linia nr 9 według rozkładu,
linia nr 12 według rozkładu.

Pierwszy Dzień Świąt i Nowy Rok

Kursuje tylko **linia nr 3 i 3A** według specjalnego rozkładu jazdy umieszczonego na stronie internetowej ZKM (zkm.sochaczew.pl) i na przystankach.

Drugi Dzień Świąt – autobusy kursują jak w soboty i niedziele.

DHL - w okresie świąt nie kursuje.

Na Mazowszu rządzi już nowy wojewoda

9 grudnia stanowisko wojewody mazowieckiego objął **Zdzisław Sipiera**. Zastąpił on dotychczasowego wojewodę, **Jacka Kozłowskiego**. Powołanie wręczyła premier **Beata Szydło**.



Zdzisław Sipiera był starostą powiatu pruszkowskiego od 2014 roku oraz w latach 1998 - 2002. Wcześniej pracował w samorządzie warszawskim jako wiceburmistrz Pragi-Północ (2002-2005) i burmistrz Woli (2005-2006). Pełnił również funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej nr 8 w Pruszkowie (1991 - 1996). Był radnym od 1994 roku, w 2001 r. tworzył struktury Prawa i Sprawiedliwości.

Ukończył administrację i prawo na Uniwersytecie Warszawskim oraz studia zarządzania w administracji publicznej w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego.

go. Jest również absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego. Jest żonaty, ma dwoje dzieci. Interesuje się polityką, sportem i turystyką.

Zgodnie z Ustawą o Radzie Ministrów, wojewodów powołuje premier, na wniosek ministra spraw wewnętrznych i administracji. Wojewoda sprawuje funkcje: przedstawiciela Rady Ministrów w województwie, zwierzchnika zespolonej administracji rządowej, organu nadzoru nad jednostkami samorządu terytorialnego, organu wyższego stopnia w rozumieniu przepisów o postępowaniu administracyjnym oraz reprezentanta Skarbu Państwa.

Raport o stanie środowiska

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska z siedzibą w Warszawie opublikował właśnie raport o stanie środowiska na Mazowszu. Z dokumentu wynika kilka ciekawych faktów dotyczących Sochaczewa.

Raport określa zmiany środowiskowe, jakie zachodziły na Mazowszu w ostatnich latach. Nie ominęły one również naszego miasta – opracowanie kilkakrotnie się do niego odwołuje i wskazuje na poprawę sytuacji.

W części poświęconej natężeniu dźwięku, Sochaczew występuje jako miasto, w którym normy nie są już przekraczane. Poprawę sytuacji zawdzięczamy głównie obwodnicy, która wyprzedziła znaczną część ruchu kołowego poza miasto. Nie bez znaczenia są też tak często u nas stosowane ekrany dźwiękochłonne.

Poprawie uległa ocena stanu ekologicznego Bzury. Najnowszy raport określa go jako przeciętny. Alarmujące jest za to stężenie

benzopirenu w powietrzu, którym oddychamy. Benzopiren to węglowodór obecny w smole węglowej, sadzy, dymie papierosowym, w spalinach samochodowych oraz w atmosferze, jako produkt niecałkowitego spalania. Jest to związek silnie rakotwórczy i niestety znacznie przekracza on normę właściwie we wszystkich większych miastach na terenie Mazowsza.

Ale mamy także dobrą wiadomość. Sochaczew został doceniony w raporcie, jako autor jednych z największych sukcesów w dziedzinie ochrony środowiska w ostatnich latach. Mowa o budowie obwodnicy i nowoczesnej oczyszczalni ścieków.

Osoby zainteresowane raportem mogą go pobrać ze strony Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska pod linkiem: <http://www.wios.warszawa.pl/pl/publikacje-wios/publikacje/1141,Stan-srodowiska-w-wojewodztwie-mazowieckim-w-2014-roku.html> (seb)

Przesyłki sądowe dla poczty

Od początku 2013 roku dostarczaniem przesyłek sądowych zajmuje się Polska Grupa Poczta, należąca do prywatnej firmy InPost. To dlatego taką korespondencję musimy często odbierać w kioskach, czy sklepach spożywczych. Od początku 2016 roku sytuacja się zmieni, lub, jak mówią niektórzy, wróci do normy.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

O tym, kto obsługuje polskie sądy w zakresie dostarczania przesyłek, decyduje Centrum Zakupów dla Sądownictwa. Dwa lata temu przetarg wygrała firma InPost, przedstawiając bardzo korzystną ofertę. Skończyło się to sytuacją, w której awizowane przesyłki adresaci musieli odbierać w sklepach, z którymi InPost podpisał umowy na przekazywanie korespondencji.

W tegorocznym, odbywającym się na przełomie października i listopada przetargu, Poczta Polska skasowała konkurenta. Na obsługę segmentu przesyłek Centrum Zakupów dla Sądownictwa przygotowało miliard złotych. Zwycięska oferta opiewała na zaledwie 293 mln złotych.

Wymiana oświadczeń

Po ujawnieniu ofert przetargowych właściciel InPost, Witold Szczurek, nie krył zdziwienia. Na stronach swojej firmy zamieścił oświadczenie, w którym możemy przeczytać: „Cena zaproponowana przez Poczta Polską budzi nasze zdumienie i jest znacznie poniżej cen oferowanych przez nią na rynku detalicznym, jak również na rynku zamówień publicznych. Zakres i wysokie wymagania postawione przez zamawiającego w przetargu, które są niespotykane w żadnym innym zamówieniu, w żaden sposób nie uzasadniają tak niskiej ceny przy tak wyso-



kich kosztach zarządu w grupie Poczty Polskiej”.

Witold Szczurek nie wyklucza też zawiadomienia odpowiednich organów o możliwości zastosowania przez PP cen dumpingowych, co stoi w sprzeczności z prawem polskim i europejskim.

Tymczasem PP nie widzi problemu, a w odpowiedzi na oświadczenie InPostu jej rzecznik Zbigniew Baranowski wyświadczył swoje oświadczenie: „Zaproponowaliśmy rynkową i bardzo korzystną ofertę, mając świadomość roli Poczty Polskiej jako firmy kluczowej dla infrastruktury krytycznej państwa i służby dla obywateli w tym specyficznym i arcyodpowiedzialnym przetargu. Obsługa polskiego wymiaru sprawiedliwości to ponadstandardowe wyzwanie, którego jakość świadczenia przekłada się na zaufanie obywateli do państwa, czego Poczta Polska jako narodowy operator ma świadomość. Cieszymy się, że dzięki ofercie Poczty Polskiej budżet

państwa zaoszczędzi znaczne środki”.

Ponadstandardowe wyzwanie

To właśnie do standardu usług, świadczonych przez należącą do InPostu firmę, sądy miały największe wątpliwości. Jak powiedział nam sędzia Sądu Rejonowego w Sochaczewie Jacek Woźnica, PGP wielu przesyłek nie dostarczała na czas, co powodowało przeciąganie się czynności procesowych.

Każdego miesiąca słałmy skargi na działania PGP – mówi sędzia Woźnica. - Zdarzały się też sytuacje, w których kurierzy PGP awizowali przesyłki od razu dwukrotnie, co skracało o połowę czas reakcji, jaki obywatel miał na zawiadomienie sądowe. Dlatego cieszę się, że sytuacja wraca do normy. Poczta Polska już wcześniej prowadziła obsługę sądownictwa i dała się poznać jako solidny operator. Trzeba pamiętać, że przedłużające się procesy sądowe pociągają za sobą wzrost kosztów.

O ocenie standardu wykonanych usług może świadczyć ilość punktów, jakie zdobyły obie firmy w procedurze przetargowej. Poczta Polska uzyskała lepszy wynik w czterech kryteriach: ceny, wolumenu doręczenia, terminu zwrotu i kryterium społecznym (zatrudnianie na umowę o pracę). PGP okazało się lepsze jedynie w kryterium posiadania systemu Elektronicznego Potwierdzenia Odbioru. W sumie PP uzyskała 97,9 punktów, a rywal – 67,79.

W Sochaczewie nowa placówka

Tymczasem z końcem października w Sochaczewie pojawiła się nowa placówka pocztowa przy ulicy 600-lecia 46 (osiedle Victoria). Uczulamy jednak czytelników, że tam nie odbierzemy awizowanej przesyłki sądowej.

- Jest to Agencja Poczta, prowadzona przez podmiot gospodarczy – wyjaśnia Jan Kowalik, naczelnik oddziału Poczty Polskiej przy ul. 1 Maja 16. - Taka jednostka służy do wysyłania paczek i korespondencji. Awizowane przesyłki w tym rejonie będzie można odebrać, tak jak dotychczas, w placówce przy ulicy Żeromskiego 31A (w łączniku).

Nie zmienia to faktu, że już od początku 2016 roku, przesyłki sądowe znów będziemy odbierać w oddziałach Poczty Polskiej. Tymczasem InPost, po przegranym przetargu, najpewniej zaważy o milionowe odszkodowanie.

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA SOCHACZEW

z dnia 17 grudnia 2015 roku

Na podstawie art. 422 w związku z art. 386 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dziennik Ustaw Nr 21, poz. 112 z późniejszymi zmianami) oraz zarządzenia nr 1173 Wojewody Mazowieckiego z dnia 3 grudnia 2015 r. w sprawie wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej w Sochaczewie podaje się do publicznej wiadomości informację o numerze i granicy okręgu wyborczego, liczbie radnych wybieranych w okręgu wyborczym oraz o wyznaczonej siedzibie Miejskiej Komisji Wyborczej w wyborach uzupełniających do Rady Miejskiej w Sochaczewie zarządzanych na dzień 28 lutego 2016 r.

Numer okręgu wyborczego	Granice okręgu wyborczego	Liczba radnych wybieranych w okręgu wyborczym
7	SOCHACZEW: BARTNICZA, BATALIONÓW CHŁOPSKICH, BŁAWATKOWA, BRZÓZOWA, CHABROWA, CHŁODNA, DEWARTIS, GAWŁOWSKA 30-46A parzyste, od 47 do końca, GRZYBOWA, JAWOROWA, KARWOWSKA, KASZTANOWA, KONWALIOWA, KORALOWA, LAZUROWA, MALINOWA, MEDYCZNA, NADRZECZNA, ONUFREGO ZAGŁOBY, PERŁOWA, PORZECZKOWA, RADIOWA, RÓWNOLEGŁA, RUMIANKOWA, RYBNA 14-18A parzyste, od 19 do końca, SPACEROWA, SPOKOJNA, ŚW. BRATA ALBERTA, TĘCZOWA, WODNA, WRZOSOWA, ZANKOWA, ZIELEŃCZA, ŹRÓDLANA.	1

Siedziba Miejskiej Komisji Wyborczej w Sochaczewie mieści się w Urzędzie Miejskim w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, II piętro, pokój nr 45, tel. 46 86-222-35 wew. 460

Burmistrz Miasta Piotr Osiecki



Długi spadkowe z ograniczoną odpowiedzialnością

Od 18 października odpowiedzialność za długi zmarłego krewnego przestaje być widmem dla spadkobierców. W życie weszły nowe przepisy postępowania spadkowego, dzięki którym nie trzeba zgłaszać sądowi, że nie chcemy brać odpowiedzialności za ewentualne zadłużenie zmarłego członka rodziny.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Po tym, jak w obowiązujących poprzednio warunkach prawnych dochodziło do sytuacji, w których np. wierzyciele domagali się spłaty długów zmarłego dziadka przez jego siedmioletniego wnuka, a komornik wchodził na „dziecięcę majątek”, ustawodawca zdecydował o zmianie przepisów. Sześciomiesięczne „milczenie prawne” spadkobiercy przestało oznaczać, że następuje „przejęcie proste spadku”. Teraz spadek przejdzie na spadkobiercę „z dobrodziejstwem inwentarza”. W języku prawnym oznacza to, że zawarte w nim długi nie będą mogły przekroczyć wartości dziedziczonego majątku.

- Jeśli wartość stanu czynnego spadku wynosi 100 tys. zł, a dług jest równy kwocie 200 tys. zł, to wierzyciel będzie mógł domagać się zapłaty jedynie 100 tys. zł – wskazuje adwokat Jarosław Majorek. - Należy wówczas pamiętać o wcześniejszym sporządzeniu wykazu lub spisu inwentarza, w którym umieszcza się aktywa i pasywa wchodzące w skład spadku. Pozwoli to skutecznie bronić się przed wierzycielami – dodaje.

Dziedziczenie tak po prostu

W poprzednim porządku prawnym spadkobierca mógł w ciągu sześciu miesięcy od chwili, kiedy dowiedział się o śmierci osoby, od której dziedziczy, podjąć kroki prawne: zdecydować o prostym przyjęciu spadku – czyli odziedziczyć majątek, ale wraz z ewentualnymi długami; wnieść o oddłużenie spadku; przyjąć spadek „z dobrodziejstwem inwentarza” - z długami do wartości majątku; zrzec się spadku. W sytuacji, gdy takich czynności nie podjął, z automatu dochodziło do prostego przejęcia spadku.

- Sytuacja była o tyle niefortanna, że spadkobiercy nie zdawali sobie sprawy z



długów osób, od których dziedziczyli, co niejednokrotnie prowadziło ich nawet do ruiny finansowej – wyjaśnia Jarosław Majorek. - Nie każdy zdawał sobie też sprawę, że zrzeczenie się spadku przez dzieci spadkodawcy wcale nie oznacza, że spadek przestaje istnieć, tylko przechodzi na kolejne osoby w kolejce, na przykład wnuki spadkodawcy.

Z dobrodziejstwem inwentarza

Zmiany w sposobie dziedziczenia sprawiły, że teraz długi dziedziczone będą, jak to określa prawo „z dobrodziejstwem inwentarza”. Sposób ten był wcześniej niepopularny o tyle, że wymagał sporządzenia „spisu inwentarza” - dokumentu, w którym zawarte zostały wszelkie dobra, ale też długi spadkodawcy. Problem polegał na tym, że, w wielu przypadkach, sporządzeniem takiego dokumentu zajmował się komornik. Korzystał on z usług rzeczoznawców, co powodowało, że spadkobierca był często obciążany rachunkiem za czynności komornicze na wiele tysięcy złotych. Aby zabezpieczyć spadkobierców przed takimi sytuacjami, ustawodawca wprowadził nową formę prawną, „wykaz inwentarza”, w którym to spadkobierca deklaruje składniki spadku i ich wartość. Dopiero jeśli wierzyciele uznają, że dostarczony wykaz zawiera błędy, zatajenia, czy przekłamania wartości, mogą zwrócić się o sporządzenie „spisu inwentarza”. W tym przypadku jednak to oni

zostaną obciążeni kosztami jego wykonania. Ustawa zakłada, że jeżeli osoba sporządzająca „wykaz inwentarza” pominie w nim pozycje, o których wiedziała, lub „z zachowaniem należytej staranności” mogła się dowiedzieć, straci ona przywilej dziedziczenia z „dobrodziejstwem inwentarza” i zostanie obciążona całym spadkiem w sposób prosty.

- Z nowym tworem jakim jest „wykaz inwentarza” wiąże się jednak pewna wątpliwość – mówi komornik Piotr Świnoga. - Egzekucja komornicza przeprowadzana jest na podstawie szeregu przepisów: rozporządzenia w sprawie spisu inwentarza, Kodeksu Rodzinnego, Ustawy o Komornikach, Kodeksu Postępowania Cywilnego. Tymczasem „wykaz inwentarza” występuje teraz tylko w przepisach postępowania spadkowego. Nie zostało wydane rozporządzenie, w myśl którego „spis inwentarza” i „wykaz inwentarza” są dokumentami tożsamymi. Może to prowadzić do sytuacji, w której spadkobierca, po sporządzeniu „wykazu inwentarza” i tak zostanie obciążony przez komornika kosztami przygotowania „spisu inwentarza”, na podstawie przepisów innych niż dotyczące postępowania spadkowego.

Nad wszystkim czuwają sądy

Nowa ustawa włącza do Kodeksu postępowania cywilnego regulacje dotyczące kwestii nadzoru sądu nad wykonywaniem

czynności z zakresu zabezpieczania spadku i sporządzania „spisu inwentarza”. Dotyczy to również skargi na czynności komornika oraz przepisów o postępowaniu w przedmiocie zabezpieczenia spadku i sporządzenia „spisu inwentarza”, a także kosztów tych postępowań. Nad tymi czynnościami czuwać ma sąd. Dlatego spadkobierca „wykaz inwentarza” składa do wymiaru sprawiedliwości. Wykaz trafi na tablicę ogłoszeń sądu i jego stronę internetową do wglądu dla wierzycieli. To również sąd rozstrzygał będzie o ewentualnym złośliwym podaniu nieprawidłowych danych w „wykazie inwentarza”.

- Nowe przepisy obowiązują od niedawna i na razie trudno powiedzieć, jakie będą miały przełożenie w praktyce – mówi komornik Piotr Świnoga. - Dobrze jest na pewno to, że rozszerzają krąg osób chronionych przez ustawę. Niosą ze sobą jednak szereg wątpliwości, choćby taką, że spadkobierca musi zawrzeć w „wykazie inwentarza” długi, które dziedziczy. Problem w tym, że osoby te, nie będąc stroną umowy z bankiem, nie mogą otrzymać tych informacji.

Zdaniem ekspertów założenia nowych przepisów co do dziedziczenia z automatu „z dobrodziejstwem inwentarza” są dobre. Niestety ustawa nie wprowadza pozostałych zmian kompleksowo, co może spowodować pewne zamieszanie prawne.

Niebieska gwiazdka



Od trzech lat na terenie gminy Teresin organizowana jest „Niebieska gwiazdka”. Jej pomysłodawczynią jest st. post. Anna Opęchowska-Ciak.

Od początku założeniem policjantki jest pomoc drugiemu człowiekowi. Funkcjonariuszka swoim pomysłem zaraziła Agnieszkę Ptaszkiewicz, prezes miejscowego Stowarzyszenia Przyjaciół Mieszkańców Gminy Teresin „IMPULS”, a także liczne grono mieszkańców oraz darczyńców, którzy mieszkają nawet w Wielkiej Brytanii.

Policjantka wspólnie z innymi wolontariuszami zabiega o żywność długoterminową, środki czystości, artykuły szkolne, zabawki. Jak twierdzi,

pomagają wszyscy - mieszkańcy gminy, przedsiębiorcy, dzieci, instytucje, samorządy. Tylko w poprzednim roku, dzięki akcji udało się zorganizować pomoc na święta 16 rodzinom. Co roku wiele osób z Teresina dopytuje się, kiedy rusza kolejna edycja świątecznej pomocy potrzebującym mieszkańcom gminy. Wspólnie z GOPS-em ustala też rodzinę, zamieszkałą na terenie gminy, którym należy i warto przygotować świąteczne paczki.

W Teresinie nie ma osoby, która nie znalazłaby swojej dzielnicowej. Niektórzy z mieszkańców zatrzymują ją na ulicy dziękując jej za zaangażowanie i pomoc dla drugiego człowieka. st. sierż. Joanna Olszar/RJ

O dopalaczach w Załuskowie

W ostatnich miesiącach odnotowano kolejne zatrucia tzw. dopalaczami. Do szpitala trafiło wielu młodych ludzi. Pomimo walki z tymi groźnymi używkami, nie zniknęły one z naszych ulic, dyskotek i szkół. W całym kraju prowadzona jest akcja profilaktyczna „Dopalacze kradną życie”.

W ramach kampanii mieszkanki Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Załuskowie spotkały się z Renatą Gajdą ze Stacji Sanitarno-Epi-

demiologicznej w Sochaczewie oraz policjantami z zespołu ds. nieletnich KPP w Sochaczewie. Dziewczęta wysłuchały ciekawej pogadanki uświadamiającej zagrożenia, jakie niesie ze sobą zażywanie dopalaczy. Obejrzały również krótkie spoty reklamowe, dobitnie przedstawiające tragiczne konsekwencje brania szkodliwych substancji.

Spotkanie było jednym z działań podejmowanych przez placówkę i związanych z profilaktyką uzależnień.

Dzielnicy Roku

Po raz kolejny konkurs na Dzielnicy Roku wygrał st. asp. Tomasz Kubiak, pełniący służbę w gminie Iłów. Głosowanie odbywało się w dniach 1 - 30 listopada.



Tomasz Kubiak wstąpił do policji 15.10.1997 roku. Na początku służył w Warszawie w Wydziale Prewencji, następnie dwa lata w Ośrodku dla Cudzoziemców w Lesznowoli, kolejnym etapem jego służby był Wydział Prewencji w Sochaczewie, a od 2001 roku

pracuje na Posterunku Policji w Iłowie. Dzielnicy Roku z wykształcenia jest technikiem ekonomistą. Interesuje się sportem i motoryzacją, w wolnym czasie lubi grać w piłkę nożną.

Komu naprawdę zależy na likwidacji ZS RCKU?

W ostatnim czasie w lokalnych mediach pojawiła się informacja o planowanych działaniach Starostwa Powiatowego w Sochaczewie, dotyczących rzekomej likwidacji sochaczewskiego Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego i przejęciu sal lekcyjnych na potrzeby urzędu. O rozmowę i wyjaśnienie budzących wątpliwości kwestii w tej sprawie poprosiliśmy **Jolanę Gontę**, starostę sochaczewskiego. Zapytaliśmy też o komentarz do obecnej sytuacji finansowej w powiatowej oświacie.

Mówiąc o powiatowej oświacie, w pierwszej kolejności na myśl przychodzi problem zanizonej subwencji. Jakie wynika z tego trudności?

Nie ukrywam, że obecna sytuacja jest bardzo trudna. Problemy finansowe wynikają z tego, o czym pan mówi. W naszych szkołach ponadgimnazjalnych i specjalnych, których organem prowadzącym jest powiat, uczy się aktualnie ponad 3 tysiące uczniów, pracuje z nimi 360 nauczycieli, 120 pracowników obsługi i administracji. Zastanawia fakt, iż w samym tylko Zespole Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego mamy takich etatów „administracyjno-usługowych” aż 24. Przy czym należy pamiętać, że przecież obsługa finansowa szkoły prowadzona jest przez Powiatowy Zespół Edukacji, Kultury i Sportu. Tymczasem subwencja oświatowa w porównaniu do roku ubiegłego jest niższa o 1,5 mln złotych.

Koszty wysokie, tymczasem subwencja radykalnie niższa, co jest powodem takiego stanu rzeczy?

Wynika to z zawyżonej ilości uczniów, podanej do subwencji w 2014 roku (poprzednia kadencja) na rok 2015. Dodatkowo należy wspomnieć, że powiat musi zwrócić ok. 2,5 mln złotych z powodu tego, że w roku 2010 i 2011 również podano nieprawidłowe dane, które były podstawą przyznania subwencji. To niezwykle komplikuje sytuację finansową w oświacie. Musieliśmy okroić budżet. Należy też wziąć pod uwagę trwający niż demograficzny w szkołach ponadgimnazjalnych, gdzie z roku na rok jest coraz mniejsza liczba młodzieży. Mniej uczniów, to tym samym jeszcze niższa subwencja oświatowa. Jedynym słusznym rozwiązaniem w tej sytuacji muszą być oszczędności, zarówno w naszych wydziałach, jak i jednostkach organizacyjnych.



Oszczędności, ale nie na kształceniu młodych ludzi.

Jestem zdecydowanie daleka od oszczędzania na procesie nauczania. Młodzi ludzie to nasz niezwykle cenny kapitał i zawsze powtarzam, że trzeba dać im jak największą możliwość kształcenia na wysokim poziomie. Mam raczej na myśli oszczędności, które wprowadzamy choćby w administracji. Jako przykład podam fakt, iż w celu zabezpieczenia wynagrodzenia dla pracowników oświaty, musieliśmy w ostatnim czasie dołożyć ponad 1,3 mln złotych. Środki te uzyskaliśmy głównie z oszczędności poczynionych w starostwie.

Jaki ma to związek z Zespołem Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego?

Sytuacja jest bardzo trudna i nie stać nas na utrzymywanie, ogrzewanie pustych sal lekcyjnych. Trzeba je właściwie zagospodarować. W tej szkole, z ogromnymi tradycjami, uczy się mniej uczniów niż w latach ubiegłych. W tym roku nabór był zdecydowanie słabszy. Oczywiście nie mam wątpliwości, że „Ogrodnik” to świetna placówka i taka szkoła jest jak najbardziej potrzebna na mapie powiatowej oświaty, to nie podlega żadnej dyskusji. Aktualna sytuacja finansowa zmusza nas jednak do pewnych posunięć, mających na celu oszczędności. Pojawiła się propozycja,

by pomieszczenia w części budynku byłego internatu, który już od dawna nie funkcjonuje, wykorzystać na przeniesienie tu Wydziału Geodezji, co miałyby wiele korzyści dla interesantów. W ten sposób nie tylko obniżymy koszty utrzymania szkoły, ale jednocześnie poprawimy zdecydowanie warunki obsługi interesantów tego wydziału, który jest jedynym oddalonym od starostwa. Gdybyśmy go przeniesli, to umożliwilibyśmy tym samym mieszkańcom powiatu załatwianie wielu spraw w jednym niemal miejscu.

Konkretnie na czym polegałyby te zmiany?

Głęboko analizujemy każde rozwiązanie, by nie było krzywdzące dla uczniów. Na pewno nie wydłuży się czas zajęć lekcyjnych. Obecnie zajęcia kończą się tu najpóźniej ok. 14.30. Szkoła posiada 41 sal lekcyjnych i 2 sale gimnastyczne. Aktualnie jest 26 klas. W budynku po byłym internacie są 4 sale lekcyjne na II piętrze, a także 6 mniejszych na I piętrze, z czego w jednej z nich zajęcia w ogóle się nie odbywają. Reszta to mieszkania wynajmowane za przysłowiowe grosze (tj. ok. 300 zł za wszystkie media, ogrzewanie, prąd). Starostwo musi ogrzewać te pomieszczenia i cały budynek także w soboty, niedziele, święta czy popołudnia. Nie możemy wprowadzać żadnej oszczędności, czyli tak naprawdę do tego dokłada-

my. Dodatkowo, budynek urzędu starostwa musi być ogrzewany w dni wolne od pracy, gdyż jest podłączony do tej samej kotłowni co dawny internat. Stąd pomysł, by z tych sześciu sal na I piętrze zrobić cztery większe, zaś sale na II piętrze zaadoptować pod geodezję. Dodatkowo wynajmowane są mieszkania na parterze, je również można zagospodarować na cele dydaktyczne szkoły. Reasumując - branych pod uwagę jest sześć pomieszczeń w tym budynku. W wyniku zaadoptowania pokoi pod wynajem, de facto starostwo zajęłoby tylko 2 sale o łącznej powierzchni ok. 37m². Zatem nie ma żadnych powodów do zmartwień, że zabraknie zaplecza dydaktycznego w szkole. Po analizie planu lekcji doszliśmy do wniosku, że w żaden sposób decyzja taka nie wpłynęłaby ani na poziom nauczania, ani na wydłużenie czasu zajęć, czego obawiają się nauczyciele. Proszę jednak pamiętać, że to jest propozycja, którą należy jeszcze przeanalizować.

Informowaliście Państwo o takich planach dyrekcję szkoły?

Oczywiście, rozmawialiśmy z dyrektorem Tomaszem Obrączką na ten temat. Kiedy zrodziła się idea przeniesienia Wydziału Geodezji do budynku po dawnym internacie, ja i wicestarosta Tadeusz Głuchowski spotkaliśmy się z panem

dyrektorem, prosząc o przygotowanie jednego lub kilku wariantów takiego dopasowania planu lekcji i ewentualnie przystosowania do prowadzenia zajęć lekcyjnych innych pomieszczeń, które w żaden sposób nie wpływałyby negatywnie na proces nauczania. Ku naszemu zdziwieniu pan dyrektor nie przygotował nam tego, a w zamian, chyba następnego dnia, zwołał radę pedagogiczną, informując ją o naszym zamiarze. Nie wiem, co mówił na tym spotkaniu, że rada, nie znając przecież żadnych szczegółów, wystosowała do mnie pismo, o takim mniej więcej przesłaniu, iż to jest „zamach na szkołę i próba jej zniszczenia”. W pewnym momencie zaczęto nawet mówić, że brakuje sal lekcyjnych, a przecież nabór w tym roku był o cztery klasy mniejszy niż zaplanowany. Żeby nie być gołosłownym, wzięliśmy plan budynku szkolnego, sale lekcyjne z planu zajęć i zastanawialiśmy się, w jaki sposób uczniów można byłoby ulokować w innych klasopracowniach, czy to rzeczywiście nie wydłuży czasu lekcji. Dysponujemy gotową analizą odnośnie rozkładu zajęć. Okazuje się, że wiele klas na terenie szkoły jest pustych w godzinach, kiedy zajęcia teoretycznie odbywają się w salach, o których mówimy. Powiem więcej, otóż według symulacji nowego planu lekcji, jako przygotowała ostatnio dyrekcja szkoły na prośbę starostwa, wynika, że wszyscy uczniowie spokojnie pomieszczą się w salach na terenie szkoły bez wykorzystania żadnej z tych sześciu sal, które znajdują się w byłym internacie, a dodatkowo będą jeszcze wolne sale lekcyjne w poszczególnych godzinach trwania zajęć. Jestem pewna, że dałoby się to wszystko z powodzeniem pogodzić, bez szkody dla żadnej ze stron. Powtórzę. W żadnym wypadku nie pozwolimy na zamknięcie ZS RCKU. To szkoła z tradycjami, mająca świetną bazę dydaktyczną, sportową, a do

tego sukcesy uczniów w wielu dziedzinach.

Spółeczność „Ogrodnika” nie powinna się zatem obawiać wizji wygaszania szkoły?

Naszym celem jest rozwój szkół, a nie ich zamykanie. Zależy nam na każdej powiatowej placówce oświatowej i absolutnie nie mamy zamiaru żadnej z nich zamykać. Jednocześnie musimy poradzić sobie z wyjątkowym „prezenterem”, jaki zafundowała nam poprzednia władza w postaci podawania zawyżonej liczby uczniów, co w efekcie doprowadziło do ogromnego заниżenia subwencji oświatowej. Jesteśmy zmuszeni ciąć koszty, jednakże nie ma mowy o likwidacji jakiegokolwiek szkoły. W tym miejscu chciałam zapelować o rozsądek do pana Jerzego Żelichowskiego oraz tych wszystkich, którzy, zwłaszcza na łamach mediów, sięją niepokój i wprowadzają w błąd mieszkańców. Zarząd Powiatu stara się pozyskiwać również uczniów z innych powiatów, mając na myśli głównie ZS RCKU, ze względu na bliskość stacji PKP i PKS. Prowadzone są już pewne działania, ale niestety w świadomości ogółu mieszkańców powstał negatywny obraz tej szkoły i obawiam się, że nabór w kolejnym roku szkolnym będzie jeszcze gorszy, a wtedy obarczanie za to współodpowiedzialnością tych wszystkich medialnych „pseudoobrońców” szkoły będzie jak najbardziej zasadne. Rodzice dzieci uczących się aktualnie w ZS RCKU już dziś pytają pracowników szkoły, radnych powiatowych i Zarząd Powiatu „czy ze względu na problemy z tą szkołą, ich dziecko ma szansę jej ukończenia, czy też mają już czynić starania o przeniesienie do innej?”. Mam nadzieję, że po przeczytaniu tego wywiadu mieszkańcy nie będą mieli wątpliwości, że na pewno to nie Zarząd Powiatu chce likwidacji tej szkoły.

Rozmawiał
Marcin Odolczyk
Starostwo Powiatowe
w Sochaczewie



Od 25 lat odpowiada za finanse miasta

Dwoma miłymi akcentami rozpoczęła się 18 grudnia sesja sochaczewskiej rady miasta. Najpierw na salę obrad weszły zuchy ze Szkoły Podstawowej nr 3 wraz z Betlejemskim Świątłem Pokoju. Dzieci przekazały światło władzom miasta, złożyły życzenia spokojnych świąt, zaśpiewały kolędę.

Chwilę później uczczono wyjątkowy jubileusz. Kwiaty i gratulacje odebrała Jolanta Brzóska, która od 25 lat pełni funkcję skarbnika miasta. Burmistrz Piotr Osiecki i przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek wręczyli jej kwiaty i specjalne podziękowania, a radni nagrodzili jubilatkę burzą braw. Jak powiedział burmistrz, przez 25 lat zmieniała się prezydenci, premierzy, radni, burmistrzowie, ale tak się dobrze stało dla naszego miasta, że nieprzerwanie od 28 grudnia 1990 roku niełatwą funkcję skarbnika pełni Jolanta Brzóska.

Rolą skarbnika nie jest tylko omawianie projektów uchwał, to jest codzienne czuwanie nad finansami miasta. Zmieniały się warunki, spotykamy

różne orzecznictwa, zmieniające się przepisy nie ułatwiają życia, ale to, że nasz samorząd przez 25 lat miał i ma stabilną sytuację finansową, to m.in. zasługa pani skarbnik i osób, które z nią współpracują – podkreślał.

Piotr Osiecki wrócił też pamięcią do przeszłości. Jak powiedział, ma dwudziestoletnie doświadczenia zawodowe wynikające ze współpracy z panią skarbnik, najpierw jako dyrektor zakładu budżetowego, a od pięciu lat jako burmistrz.

Muszę powiedzieć, że tak kompetentnej i wyważonej osoby życzyłbym wszystkim samorządom. Z pewnością zauważyli państwo, że odpowiedzi pani skarbnik nigdy nie są ad personam, są zawsze merytoryczne, a nieraz trudno zachować spokój – mówił.

Przypomniał wydarzenia z poprzedniej kadencji, gdy ratuszowi zarzucano iż w terminie nie płaci składek ZUS, a miasto nadmiernie się zadłuża.

Czas pokazał, jak były one fałszywe i niesprawiedliwe. Ale osoba, która jest fachowcem, w sposób szczególnie trudny przyjmuje takie zarzuty – podsumował. (dw)



Kolędowanie w muzycznej

18 grudnia w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Sochaczewie odbył się Koncert Bożonarodzeniowy. Udekorowana świątecznie sala jak zawsze zgromadziła liczne grono zaproszonych gości, przyjaciół oraz sympatyków szkoły. To jedno z najważniejszych wydarzeń w roku w życiu tej placówki.



Koncert kolęd i pastorałek rozpoczął się od przekazania przez grupę harcerzy z sochaczewskiego hufca ZHP Świątelnia Betlejemskiego oraz gorących życzeń. Chwilę później gości powitały w murach szkoły jej dyrektorki Anna Wróblewska i Marta Pacholska-Panasiuk, przypominając, że przed nami czas radości i świętowania.

„Zapraszamy wszystkich Was. Niechaj śpiewy i radości odgonią smutki, a w sercach dobroć niech zagości”. W tym szczególnym czasie

miłosierdzia i pomocy bliżniemu przypomnieli o akcji charytatywnej prowadzonej przez społeczność PSM na rzecz Rafała Kunickiego. 35-letni mężczyzna, tata jednej z uczennic, w sierpniu uległ wypadkowi, lekarze stwierdzili u niego zwichnięcie kręgosłupa szyjnego, pacjent wymaga stałej opieki, kosztownego leczenia i rehabilitacji. Każdy, kto chciałby pomóc R. Kunickiemu wrócić do zdrowia numer konta znajdzie na specjalnie utworzonej stronie www.rafaalkunicki.pl/poznaj-rafaala/.

Dzieci i młodzież pracowały nad koncertem złożonym z kolęd i pastorałek oraz jasełkami przez kilka tygodni. Świąteczny program przygotowała Orkiestra Dęta pod kierunkiem Bernarda Pacholskiego oraz Chóry i Orkiestra Kameralna pod dyrekcją Iwony Niemyjskiej. Po występie serdeczne życzenia uczniom i przyjaciołom naszej kulturalnej perły przekazali: była dyrektorka PSM Joanna Niewiadomska-Kocik, wiceburmistrz Marek Fergiński oraz ksiądz Piotr Żądło. Artyści i ich

opiekunowie słusznie zostali nagrodzeni gromkimi brawami.

Następnego dnia odbył się koncert w wykonaniu najmłodszych uczniów PSM, z klas I-III, wspieranych przez nieco starszych kolegów przedstawiających jasełka. Chórzyści zaśpiewali kilka najpopularniejszych polskich kolęd. Prawdziwym kunsztem popisała się również orkiestra. Niektórych solistów dopadła trema, ale, jak się później okazało, najbardziej nieśmiały zebrali po występie największe brawa.

Jolanta Gonta dziękuje za rok współpracy

Grudniowa sesja rady miasta poświęcona została głównie finansom, planom na przyszłość i podsumowaniu kończącego się roku.

W obradach wzięła udział starosta Jolanta Gonta, która przekazała szczególne podziękowania dla burmistrzów, radnych, pracowników ratusza i podległych mu jednostek. Jak powiedziała, sprawy leżące na linii miasto-powiat są sprawnie omawiane, uzgadniane

i załatwiane. Dobry klimat dotyczy nie tylko kontaktów burmistrza i zarządu powiatu, ale wielokrotnie dobrą współpracą wykazali się pracownicy jednostek, szczególnie, gdy trzeba było działać szybko.

Na koniec życzyła samorządowcom dobrych, radosnych, błogosławionych świąt, wielu sukcesów osobistych i zawodowych i co najmniej tak dobrej współpracy miasta i powiatu jak w 2015 roku.



W duchu nadchodzących świąt

Kiermasz w hotelu „Chopin”, a następnie Mikołaj na pl. Kościuszki stanowiły preludium do zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Wydarzenia, które przyciągnęły setki mieszkańców, zostały zorganizowane wspólnie przez władze miasta i powiatu.

Agnieszka Poryszevska

agnieszka.poryszevska@sochaczew.pl

W hotelu „Chopin” odbył się czwarty kiermasz pod hasłem „Boże Narodzenie na Mazowszu”. Styl prowansalski i technika decoupage, retro klasyka z ludowym akcentem, haft, koronki, malarstwo, rzeźba – to wszystko w jednym miejscu i na wyciągnięcie ręki. Nie ma chyba osoby, która widząc to wszystko, nie poczułaby bożonarodzeniowego nastroju.

Z roku na rok wydarzenie się rozrasta. Przybywa wystawców, a przede wszystkim odwiedzających. W niedzielę 13 grudnia widać to było na pierwszy rzut oka. Już o godz. 10.00 salę balową „Chopina” wypełnili zwiedzający. Pokazuje to też pewną tendencję. Coraz więcej osób docenia rękodzieło i produkty, które nie są wytwarzane na masową skalę. Przybywa również twórców chętnie prezentujących swoje wyroby. Jak przekazali nam organizatorzy, zaraz po rozpoczęciu przyjmowania zgłoszeń, swoje uczestnictwo zadeklarowało kilkudziesięciu chętnych. Ostatecznie ustawionych zostało aż 80 stoisk.

Uwagę klientów przykuwała różnorodność. Królowały oczywiście dekoracje bożonarodzeniowe w wydaniu ekologicznym, decoupage, ozdoby wykonane na szydełku, z masy solnej, produkty z filcu, wełny i wiele innych. Zakupić można było też biżuterię, zabawki, organiczne kosmetyki oraz żywność. Dużą popularnością cieszyły się pierniki (w tym lukrowane domki) oraz miód. Tych i wielu innych przysmaków można było skosztować podczas degustacji potraw wigilijnych przygotowanych przez kuchnię hotelu „Chopin”.

Nie należy zapominać, że kiermasz to nie tylko zakupy. Tuż po jego otwarciu odbyło się wspólne kołędowanie z udziałem przedstawicieli władz. Wzięli w nim udział: starosta Jolanta Gonta, burmistrz Piotr Osiecki, wicestarosta Tadeusz Głuchowski, przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Kierzkowski, przewodniczący Rady Miejskiej Sylwester Kaczmarek oraz Agata Kaliń-

ska, naczelnik Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych UM, a także Maryla Pliszka, właścicielka hotelu Chopin. Dla wszystkich zaśpiewali uczniowie Zespołu Szkół w Teresinie oraz wokaliści z Sochaczewskiego Centrum Kultury. Pokaz tańca ludowego dał dziecięcy zespół „Folklorek” z SCK.

Tuż po godz. 15 na pl. Kościuszki pojawił się długo oczekiwany Mikołaj. Otwierając imprezę życzenia zebranych złożyli burmistrz Piotr Osiecki wraz z zastępcami: Markiem Fergińskim i Dariuszem Dobrowolskim, starosta Jolanta Gonta, przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Kierzkowski oraz radny miejski Adam Kloch.

Wszyscy, którzy wzięli udział w konkursach, mogli liczyć na atrakcyjne nagrody (do wygrania było m.in. pięć rowerów). Można się było sprawdzić np. w quizie dotyczącym wiedzy o sporcie. Dużą popularnością cieszył się też konkurs na najdłuższy łańcuch choinkowy. Sochaczewianie wykazali się w tym względzie dużym zaangażowaniem. Wiele ze zgłoszonych łańcuchów liczyło kilkadziesiąt metrów. Łącznie Mikołaj rozdał prawie dwieście prezentów.

Było też oczywiście wspólne kołędowanie, w którym nie sposób pominąć udziału chórzystów z sochaczewskiej szkoły muzycznej. Na scenie zaprezentowały się utalentowane dzieci i młodzież z Sochaczewskiego Centrum Kultury. Dużo energii zebranych przekazało roztańczone „Smile Crew” w przygotowanym przez Ewę Osińską gwiazdkowym układzie choreograficznym. Uroku nie zabrakło też kołędnikom z „Akademii Prymusa”. Na uczestników czekał ciepły poczęstunek i słodycze.

Wszystko to sprawiło, że mimo niesprzyjającej pogody, wielu sochaczewian zdecydowało się na udział w imprezie. W trakcie wydarzenia rozświetliła się bardzo oczekiwana choinka. Drzewko na pl. Kościuszki na dobre wpisało się już w świąteczny krajobraz Sochaczewa i wielu trudno sobie wyobrazić Boże Narodzenie bez niego.



W hotelu „Chopin” zaprezentowało się 80 wystawców



Na placu Kościuszki wygrać można było m.in. jeden z pięciu rowerów



Pomimo pogody frekwencja dopisała



To tylko próbka kiermaszowej oferty



Pójdźmy wszyscy do muzeum

Wiele grudniowych imprez przygotowuje nas do nadchodzących świąt. Jedną z nich jest pokonkursowa wystawa szopek bożonarodzeniowych, jaką można oglądać w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. W sobotę 12 grudnia odbyło się rozstrzygnięcie dorocznego konkursu szopkarskiego.

Jolanta Sosnowska

jolanta.smialak.sosnowska@sochaczew.pl

Tematem XXIII edycji konkursu była „Szopka Bożonarodzeniowa z historią w tle”. Jak zwykle pomysłowość uczestników może zaskakiwać. Przedstawiali oni Narodziny Dzieciątka na tle różnych epok i ważnych wydarzeń historycznych.

Większość zgłoszonych do konkursu szopek utrzymana jest w konwencji zaproponowanego przez nas tematu. I chociaż był on trudny, uczestnicy poradzieli sobie doskonale – mówiła podczas rozstrzygnięcia konkursu jego koordynatorka i kurator wystawy, Beata Tarka. - Z prac wynika, że twórcy szopek, oprócz dużych talentów plastycznych, mogą się wykazać wiedzą historyczną. Są także baczni obserwatorami najważniejszych współczesnych wydarzeń.

Żłobek znajdujemy więc podczas zmagania dwóch wojen światowych i Bitwy nad Bzurą, Chrztu Polski, Bitwy pod Grunwaldem, ale także u stóp zaatakowanych przez terrorystów wież World Trade Center, podczas wyprawy w Kosmos czy na miejscu tragedii polskiego samolotu pod Smoleńskiem. Na wystawie odnajdziemy odkrycie Ameryki przez Kolumba i wynalezienie druku przez Jana Gu-

tenberga. W wielu pracach, wśród różnych symboli religijnych, często pojawia się motyw papieża Jana Pawła II.

Oprócz różnorodności tematycznej, uwagę zwraca wielość użytych technik plastycznych i materiałów, a także efekty świetlne zastosowane w projektach. Komisja konkursowa spośród 82 nadesłanych prac nagrodziła 15 a wyróżniła 21. Nagrody wręczali ich fundatorzy: burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki, Maciej Mońka, wójt gminy Nowa Sucha (która co roku nadsyła na konkurs ogromną ilość prac), reprezentując starostę Jolantę Gontę radną powiatowa Agata Kalińska oraz dyrektor muzeum Paweł Rozdźwieński. Wszyscy życzyli zebranych radosnych, rodzinnych świąt i zapraszali na kolejne imprezy przygotowujące nas na nadejście Bożego Narodzenia. My natomiast zachęcamy do obejrzenia wystawy, która będzie czynna do końca stycznia.

Organizatorzy, za naszym pośrednictwem, dziękują wszystkim uczestnikom, nauczycielom i opiekunom, pod kierunkiem których powstawały prace a także sponsorom i fundatorom nagród. Pełna lista laureatów XXIII Konkursu na Szopkę Bożonarodzeniową znajduje się na naszej stronie internetowej.



Laureaci osobiście odbierali nagrody od fundatorów



Szopka pod WTC



Wystawa pokazuje różnorodność plastyczną i historyczną



Chrzest Polski uwieczniony w szopce

Studencka wigilia, czyli opłatek, kolędy i życzenia

Swoje spotkanie wigilijne mieli również studenci sochaczewskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Seniorzy połamali się opłatkiem w czwartek 17 grudnia w hotelu Chopin.

Przybyłych gości przywitała prezes SUTW, Alicja Ozimek. W spotkaniu wigilijnym uczestniczyli m.in. burmistrzowie Piotr Osiecki i Marek Fergin-



ski, starostę Jolantę Gontę reprezentował dyrektor Powiatowego Zespołu Edukacji, Kultury i Sportu, Adam Radożycki.

Członkowie sekcji muzyczno-literackiej zaprezentowali jasełka. Przedstawienie przygotowała Genowefa Barańska. O akompaniamencie muzycznym zadbała Alicja Ozimek. Seniorzy w świątecznym nastroju wspólnie śpiewali znane wszystkim

kolędy, a następnie zasiedli przy wigilijnym stole.

Przed przystąpieniem do wieczerzy ks. Roman Sękowski z parafii św. Józefa Robotnika w Chodakowie odczytał fragment Ewangelii według św. Mateusza, aby przypomnieć idee świąt Bożego Narodzenia. Studenci połamali się opłatkiem i złożyli sobie życzenia na nadchodzący Nowy Rok. (mf)



Andrzej Kopa poetycko

W sobotnie popołudnie 12 grudnia Andrzej Kopa, znany w Sochaczewie nauczyciel muzyki, kompozytor i wokalista, przy współpracy z Miejską Biblioteką Publiczną zaprosił miłośników poezji śpiewanej na wieczór literacko – muzyczny.

Podczas spotkania autor promował swój tomik poezji „Drobiazgi”, będący zbiorem zabawnych fraszek, myśli i dowcipnych wierszyków. Spotkanie prowadził sochaczewski poeta, Tadeusz Hutkowski.

Andrzej Kopa jest znany sochaczewskiemu środowisku jako nauczyciel gry na gitarze klasycznej. Poza tym pisze teksty, muzykę i aranżuje utwory, których jest również wykonawcą. Jako poeta Andrzej Kopa zadebiutował w „Antologii Poezji Sochaczewskiej” wierszem „Mała elegia”. Brał również udział w kolejnych edycjach Turnieju Jednego Wiersza – konkursie poetyckim, który ma już ugruntowaną tradycję. Aktywne uczestnictwo w comiesięcznych spotkaniach sochaczewskiej grupy poetyckiej „Sochaczewskie Wieczory Literackie”, zmotywowało go do opublikowania swoich wierszy.



Wieczór autorski miał bardzo otwartą formułę. Oprócz ballad Andrzeja Kopy, swoje utwory prezentowali również członkowie grupy poetyckiej „Sochaczewskie Wieczory Literackie”, często z muzyką i aranżacją gospodarza wieczoru. Gościnnie wystąpiła Julia Woźnicka, uczennica Gimnazjum nr 3, laureatka tegorocznego konkursu pieśni patriotycznej. Można było też obejrzeć obrazy Mirosława Berki, nabyć tomik wierszy oraz płytę Andrzeja Kopy pt. „Bezładna wyspa”.

Niespodzianką był tort przygotowany na cześć autora. Przy muzyce, kawie i smacznym deserze wieczór upłynął w towarzysko-poetyckiej atmosferze.

Julia w harmonii z przyrodą



Julia Boczkowska, uczennica klasy III d Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie zajęła I miejsce w ogólnopolskim konkursie plastycznym pt. „W harmonii z przyrodą - V edycja”, zorganizowanym przez Wdecki Park Krajobrazowy z siedzibą w miejscowości Osie. Nagrodzona praca została wykonana pod kierunkiem nauczyciela plastyki Zdzisława Chlebowskiego. Gratulujemy. (seb)

Cycerony dla Sochaczewa

Blisko stu recytatorów przez dwa dni walczyło w X Powiatowych Dniach Retoryki w Teresinie. W tym roku większość głównych nagród, tzw. Cyceronów, zebrał Sochaczew.

Jolanta Sosnowska

jolanta.smialak.sosnowska@sochaczew.pl

Trzydzieści lat temu Teresiński Ośrodek Kultury wymyślił Dni Retoryki. Składały się na nie dwie kategorie oratorskie – poezja i przemówienie, w których do wygrania były złoty, srebrny i brązowy Cyceron. Trzecią kategorią był pokaz mody, w którym zespoły walczyły o Złotego Kopciucha. Trzy lata później impreza objęła zasięgiem powiat sochaczewski, a z biegiem czasu konkurs ulegał modyfikacjom. Dzisiaj uczestnicy mają do dyspozycji kategorie: poezja, proza, przemówienie oraz kabaret, w którym indywidualnie lub zespołowo mogą rywalizować o statuetkę Satyra.

W tegorocznych, jubileuszowych Dniach Retoryki większość uczestników postawiła na poezję. Uczniowie szkół podstawowych prezentowali się w środę 9 grudnia, gimnazja i szkoły średnie dzień później. Najmłodsi najchętniej wybierali wiersze Tuwima, Brzechwy, Wawilow czy Gellner. W przemówieniach młodzi oratorzy mówili o kieszonkowym, przyjaźni, uprzedzeniach i konieczności nauki języków obcych.

Gimnazjaliści i licealiści w swoich wystąpieniach sku-

pili się na poważniejszych tematach: obronie gimnazjów, bezdomności, potrzebie pomagania innym i reklamach skierowanych do dzieci. W poezji dominowali natomiast Szymborska, Świetlicki, Barańczak.

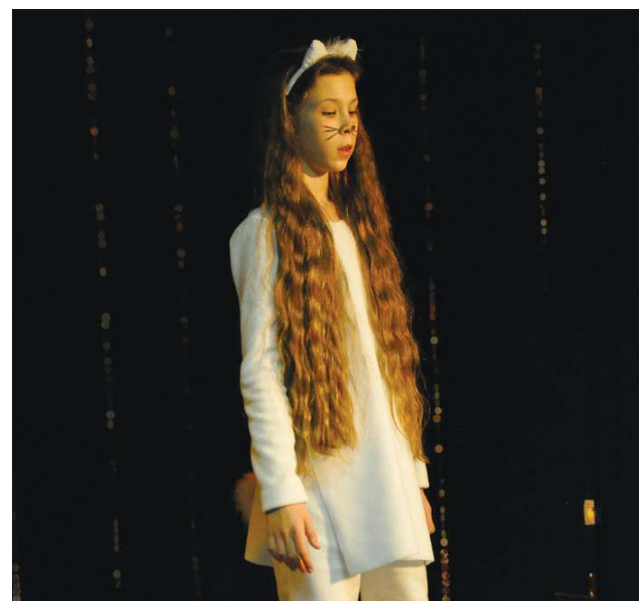
Zarówno pierwszego, jak i drugiego dnia najwyższe laury przypadły dzieciom i młodzieży z sochaczewskich szkół. Łącznie wywieźli z Teresina 12 Cyceronów, dziewięć wyróżnień i Brązowego Satyra.

Wśród dwudniowych prezentacji bezkonkurencyjna była Natalia Sołdaczuk z Gimnazjum nr 3, która swoją interpretacją wiersza „Rozmowa z kamieniem” Wisławy Szymborskiej rzuciła na kolana widzów i jury. W przemówieniach tryumfowała Zuzanna Podrażka z LO im. Chopina, w prozie - Jan Wróbel z Gimnazjum w Teresinie, z rewelacyjnie powiedzianą „Rewolucją” Sławomira Mrożka. Mądrym dowcipem rozbawiły zebranych uczennice Gimnazjum Sióstr Niepokalanek w Szymanowie.

Ale nie tylko im należą się gratulacje, bo poziom, zwłaszcza drugiego dnia, był bardzo wysoki. Pełna lista laureatów znajduje się na naszej stronie internetowej www.ziemia-sochaczewska.pl.



Klasą dla siebie był kabaret z gimnazjum Sióstr Niepokalanek w Szymanowie



Katarzyna Bury stworzyła świetną interpretację „Filemona i Bonifacego”

Po raz kolejny Mikołajki zdobyte

Jak co roku zespół taneczny **Abstrakt** uczestniczył w Międzynarodowym Festiwalu Tańca - Mikołajki World Dance Week. To bardzo prestiżowa impreza taneczna, w której bierze udział ponad 3000 tancerzy.

Przez cały tydzień tancerze konkurują solo, w duetach, mini formacjach i formacjach w stylach disco dance, disco freestyle, show dance, inne formy taneczne. Zmagania od-

bywają się w Hotelu Gołębiowski w Mikołajkach na czterech parkietach tanecznych. Reprezentacja Abstraktu liczyła 32 osoby i udało im się uzyskać bardzo dobre wyniki. Przywieźli ze sobą sześć złotych medali, cztery srebrne i cztery brązowe oraz wiele dalszych lokat.

Gratulujemy tancerzom i przypominamy, że trwa nabór uzupełniający do zespołu. Wszelkie informacje pod numerem 609684732.





O tym jak Frania szukała męża, czyli kilka słów o starym Sochaczewie

Niewielu pamięta aptekę Czarnieckiego, sklep Grynberga, kamienicę Biernackiego czy cukiernię Trawińskich. **Radosław Jarosiński** i **Tomasz Mazurkiewicz** zbierają zdjęcia, dokumenty, gazety i wszelkie pamiątki związane z naszym miastem, a ich strona starysochaczew.pl zyskuje coraz większą popularność. W rozmowie z Agnieszką Poryszewską opowiadają o tym, jak starają się uchronić od zapomnienia sochaczewską przeszłość i opowieści przekazywane z pokolenia na pokolenie.



Agnieszka Poryszewska:
Co jest dla was najciekawsze w badaniu przeszłości Sochaczewa?

Radosław Jarosiński: Szczególnie lubimy lata 1900-1939. Może dlatego, że do tej pory, jeżeli chodzi o XX wiek, wszyscy skupiali się na I i II wojnie światowej, a nie tym, co wydarzyło się między nimi? Ciekawy jest również XIX wiek, ale tu trzeba mieć wiedzę akademicką do interpretacji źródeł, których także jest mniej. Najstarszy dokument jaki posiadamy, to akt znania (obecnie można by go określić jako akt stanu cywilnego – przyp. aut.) z połowy XIX wieku. Mamy też sporo pocztówek z początku XX wieku. Jeżeli chodzi o zdjęcia, to najstarsze w naszych zbiorach są te z okopów I wojny światowej.

Tomasz Mazurkiewicz: W zasadzie nie zamykamy się na żaden okres historyczny. Generalnie stawiamy na różnorodność, dlatego też zdarzało nam się publikować zdjęcia z pochodów pierwszomajowych czy wyborów z 1989 r.

Jaki obraz miasta wyłania się z waszych zdjęć?

RJ: Przede wszystkim różnorodny kulturowo. W Sochaczewie równolegle żyje społeczność żydowska i Polacy. Są bogaci i biedni, różnice między nimi wyraźniejsze niż dziś. Miasto po Wielkiej Wojnie odbudowuje się z ruin. Na podzamczu funkcjonuje skupisko biedoty. Pojawia się przemysł. Ludzie prowadzą bogate życie towarzyskie. Jest też zupełnie inna obyczajowość niż obecnie. Może wynikało to z tego, że ludzie byli prostsi, a ich motywacje bardziej proste? To co teraz jest zupełnie niepoprawne politycznie, wtedy było obiektem żartów.

TM: Przykładem może być historia Frani, która wytargała Żyda za brodę.

???

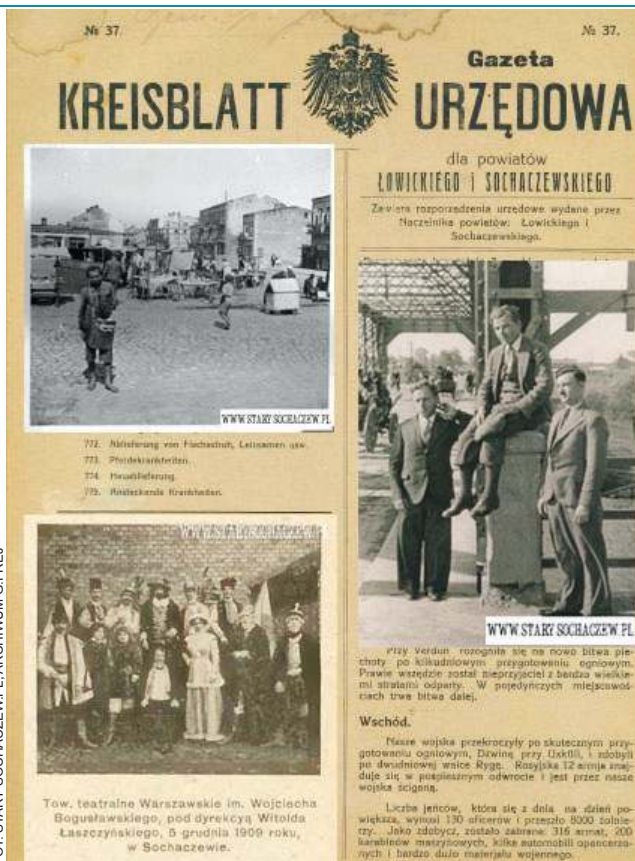
TM: To jedna z zasłyszanych anegdot: Frania pracowała na dzisiejszej ul. Traugutta, u właściciela kuźni. Z opowieści wyłania się jej obraz jako dziewczyny niezbyt bystrej. Frania miała za to jedno marzenie – wyjść za mąż. Pewnego razu zrobiono sobie z niej żarty. Wmówiono jej, że jeżeli porządnie wytarga za brodę Żyda, zamążpójście ma gwarantowane.

RJ: Dziewczyna musiała być silnie zmotywowana, bo rzuciła się na rabina i nie chciała go puścić. Zrobiła się z tego awantura. Zakończył ją dopiero kowal. Zwyczajem amerykańskim strzelił z rewolweru w powietrze.

TM: Do dziś nie ustaliliśmy, czy Frani udało się w końcu znaleźć męża.

Faktycznie, takie żarty są dziś nie do pomyślenia. Jest więcej takich historii?

RJ: Jest, choć należy zaznaczyć, że znamy je głównie z przekazów ustnych. Nie znamy dat, a czasem nie wiemy, czy wszystko wydarzyło się naprawdę. Nie jesteśmy też historykami z wykształcenia, a po prostu fanami historii naszego miasta. Zawodowo zajmujemy się zupełnie innymi rzeczami. Wracając natomiast do tematu, ciekawa jest też historia Gutglasa, który prowadził sklep również przy ul. Traugutta. Pomimo że był Żydem, ludność polska chętnie u niego kupowała, co było wtedy źle widziane. Gutglas dawał „na zeszyt”, co sprawiało, że nigdy nie brakowało mu klientów. Ów pan był też wiernym prenumeratorem czasopisma „Głos”. Redakcja postanowiła kiedyś nagrodzić najbardziej oddanych czytelników i przyznała im nagrody. Pan Gutglas został „uhonorowany” książką pt. „Homoseksualizm”. Kiedy znaleźliśmy tę informację,



FOT. STARY SOCHACZEW.PL, ARCHIWUM G.FREJ

strasznie nas rozbawiła, bo temat jak na owe czasy był bardzo kontrowersyjny. Takie opowieści zdejmują trochę naszych przodków z piedestału. Pokazują, że i im zdarzały się absurdalne historie.

Wśród osób, które przewijają się przez waszą stronę internetową, ciekawą postacią wydał mi się cukiernik Józef Trawiński. Na jednym ze zdjęć pozuje w otoczeniu pracowników, z kotkiem na kolanach.

TM: Pan Trawiński uczył się zawodu m.in. u Bliklego w Warszawie. Można powiedzieć, że wiodł prym wśród sochaczewskich cukierników, był mistrzem cechu. Jego czeladnikiem z kolei był inny znany cukiernik, pan Felczak. Zakład Józefa Trawińskiego mieścił się przy ul. Traugutta, tam gdzie dzisiejsza stara mleczarnia (wtedy obiekt ten był własnością Sary Ejsman). Państwo Trawińscy mieli dobre serce i, nie mo-

Bożej, cmentarz parafialny, zamek i docieramy w końcu do serca miasta – placu Kościuszki. Przy tej ulicy zachowały się wille z dwudziestolecia międzywojennego – Turkowskich, Duńskich, Miszewskich, Trawińskich. Tam była piekarnia państwa Gruberskich, kiosk ze słodczami państwa Troickich, zakład krawiecki pana Jania, kuźnia Gellerta i drewniany domek, w którym mieszkał organista Stanisław Ochalski. Pan Ochalski zginął w 1939 r. wynosząc z kościoła księgi parafialne.

Niestety, badając XX-lecie międzywojenne nie da się uniknąć jego tragicznego finału, jakim był wybuch II wojny światowej.

RJ: Tak, właściwie każda historia osadza się w końcu w czasach drugiej wojny. To zresztą też bardzo ciekawy okres, który interesuje nas w trochę innym ujęciu niż zawodowych historyków – od strony przeżyć zwykłych ludzi. Na przykład postać Mikołaja Troickiego, sochaczewianina, który nie dość że walczył w Bitwie nad Bzurą, to jeszcze zawiesił w maju 1945 r. polską flagę na Kolumnie Zwycięstwa w Berlinie. Gdyby nie wojna, trudniłby się pewnie do końca życia drobnym handlem.

TM: Udało nam się zdobyć dużo zdjęć z lat 1939-45. Zdarza się nam kupować je na aukcjach internetowych oraz stacjonarnych. Najczęściej przewijają się zdjęcia uszkodzonego mostu, lecz trafiają się też zniszczone kamienice i pierzeja południowa. Z ciekawostek posiadamy unikalne ujęcia cmentarza żydowskiego czy też samolotu Ju 87 na obecnej ulicy H. Sawickiej.

Poza aukcjami internetowymi, w jaki jeszcze sposób poszerzacie swoje zbiory?

TM: Bardzo przydatne są ar-

chiwa cyfrowe. Zdjęcia ze swoich zbiorów używają nam również osoby prywatne oraz inni kolekcjonerzy. W ogóle jesteśmy otwarci na współpracę z każdym, kto chciałby włączyć się w naszą inicjatywę. Stronę i profil na facebooku prowadzimy od niespełna roku, choć oczywiście historią miasta interesujemy się o wiele dłużej. Bardzo miłe jest dla nas to, że dzięki działalności w internecie, kontaktują się z nami przedstawiciele sochaczewskich rodzin, które wyprowadziły się już z naszego miasta.

Świat jest mały.

RJ: Poznał nas ze sobą Władek Komendarek. Okazało się, że mamy podobne pomysły. Interesują nas zmiany zachodzące nieustannie na terenie Sochaczewa. Właśnie zniknął budynek, który zidentyfikowaliśmy po jednej z rozmów z przedwojennym mieszkańcem ulicy jako kamienicę pośła Rogowskiego. Kiedyś był to jedyny murowany budynek przy ul. Żeromskiego po minięciu ulicy Narutowicza. Ostatnio na jego parterze mieścił się jubiler i sklep z ubraniami dla dzieci, teraz został wyburzony pod nową zabudowę. Równie ciekawego właściciela miała osławiona kamienica na Staszica 84. Był nim poseł Franciszek Urbański. Teraz jest tam budynek wspólnoty mieszkaniowej, a nie każdy pamięta, że wcześniej miało tam siedzibę gestapo, UB i w końcu szpital. Poseł Urbański był w czerwcu 1945 r. sądzony z gen. Okulickim podczas „Procesu Szesnastu” w Moskwie.

TM: Liczymy, że osób, które tak jak my chcą zachować pamięć o ludziach i miejscach tworzących to miasto, jest więcej. Zachęcamy do kontaktowania się z nami za pośrednictwem strony starysochaczew.pl oraz profilu StarySochaczew na facebooku.



10. stycznia ponownie zagra orkiestra wielkich serc

Przed nami 24. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tradycyjnie w drugą niedzielę stycznia około 120 tysięcy wolontariuszy wyjdzie kwestować na ulice polskich miast.

Jak co roku działać będą również dwa sztaby w Sochaczewie – w hufcu ZHP oraz w Gimnazjum nr 2. Na terenie miasta i powiatu zbiórkę prowadzić będzie ok. 300 wolontariuszy. Więcej o wydarzeniach w naszym mieście w ramach 24. finału poinformujemy w kolejnym wydaniu gazety, 5 stycznia. A tymczasem kilka słów o samym finale.

Jego tegoroczne hasło to „Mierzmy wysoko!”. Pieniądze ze zbiórki zostaną przeznaczone na zakup urządzeń medycznych dla oddziałów pediatrycznych

oraz na zapewnienie godnej opieki medycznej seniorów.

Fundacja WOŚP w trakcie swojej działalności wspierała pediatrię trzykrotnie. Podczas 11. i 12. finału, odpowiednio w 2003 i 2004 roku. Następnie, po wieloletniej przerwie, WOŚP wróciła do pediatrii w zeszłorocznym 23. finale. Z kolei wspieranie szpitalnych oddziałów geriatrycznych rozpoczęto w 2013 roku. W pierwszej kolejności podjęto się kompletnej wymiany najbardziej podstawowego sprzętu na tego typu oddziałach. Potrzeby są jednak znacznie większe i w tym roku zbiórka na ten cel będzie kontynuowana.

Przez 23 lata działalności Fundacja WOŚP zakupiła sprzęt medyczny, wydając blisko 650 mln zł zebranych w corocznych finałach. (mf)

Stypendystki z „Ogrodnika”

Już po raz drugi z Zespołu Szkół RCKU w Sochaczewie kolejne cztery osoby: A. Grzegorek, K. Jaworska, M. Rędzińska i K. Woźniak otrzymały stypendia w ramach Funduszu Stypendialnego IKEA FAMILY prowadzonego przez Fundację Świętego Mikołaja i firmę IKEA Retail Sp. z o.o.

Celem Funduszu jest finansowa pomoc młodzieży osiągającej bardzo dobre wyniki w nauce. Swoją postawą i działaniami promującą aktywność na rzecz szeroko pojętego społeczeństwa lokalnego. O stypendium mogą ubiegać się uczniowie szkoły ponadgimnazjalnej ze średnią ocen nie niższą niż 4,0.

Wyróżnieni uczniowie, oprócz zaangażowania społecznego, mogą pochwalić się znacznymi osiągnięciami naukowymi. Część

z nich jest aktywnymi wolontariuszami, pomagającymi osobom chorym i niepełnosprawnym. Chętnie angażują się w życie szkolne, organizując liczne imprezy charytatywne. Jedną z uczennic działa w harcerstwie, inna brała udział w konkursie „Ośmiu Wspaniałych”. Wszystkie stypendystki są bardzo wrażliwe, wykazują wiele serca i olbrzymią empatię.

Oprócz tego na swoim koncie mają znaczne osiągnięcia naukowe w postaci dyplomów pochodzących z różnych konkursów przedmiotowych. Jesteśmy jedyną szkołą w Sochaczewie korzystającą z Funduszu Stypendialnego IKEA FAMILY, mogącą pochwalić się taką młodzieżą. Wszystkim stypendystkom serdecznie gratulujemy sukcesów.

Agnieszka Kowalczyk

Mikołajki to nie wszystko

Już po raz drugi Platforma Równych Szans zorganizowała w Sochaczewie zabawę mikołajkową dla podopiecznych ognisk wychowawczych TPD. 5 grudnia ponad setka dzieci spotkała się w Szkole Podstawowej nr 3, gdzie przez kilka godzin zabawiali je wolontariusze fundacji.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska.smialak@gmail.com

- Wracamy do Sochaczewa, bo czujemy tu dobry klimat do pomagania dzieciom. TPD jest otwarte na nasze pomysły, dzieciaki chętnie uczestniczą w proponowanych zajęciach, a my mamy satysfakcję, że ta współpraca przynosi efekty. Nie we wszystkich miejscach tak jest - powiedział nam lider fundacji, Michał Michałowski.

O tej dobrej współpracy świadczy np. nieodpłatne udostępnienie sali gimnastycznej w „trójce”, gdzie dzieci mogły korzystać ze wszystkich sprzętów i gier. Przygotowanie się opiekunów świetlic do wspólnej zabawy, a nawet obecność przedstawiciela władz miasta. W tym roku imprezę odwiedził wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski, który dziękował fundacji za zorganizowanie mikołajkowego spotkania i nie stronił od udziału w proponowanych zajęciach.

A było ich co niemiara. Zawody sportowe, plastyczne, badminton, tenis stołowy, konkursy wiedzy budujące atmosferę świąt Bożego Narodzenia. Sala gimnastyczna została tak zagospodarowana, że w każdym jej miejscu działało się coś innego. Nie zabrakło lubianego przez dzieci jedzenia i słodkości, które zapewnili sponsorzy fundacji (np. KFC ze swoimi kubekami pełnymi kurczakowych przysmaków). W takim dniu nie mogło zabraknąć specjalnego gościa, czyli św. Mikołaja, który dla wszystkich dzieciaków miał prezenty.

Ze współpracy z Platformą Równych Szans niezwykle zadowoleni są przedstawiciele sochaczewskiego TPD, bo nie ogranicza się ona do imprezy mikołajkowej.

- Nasze dzieci biorą udział w wielu przedsięwzięciach podejmowanych przez fundację - opowia-



Taki posiłek, to dla dzieciaków wielka atrakcja



Wiceburmistrz Dobrowolski w deblu przy stole pingpongowym



Nie brakowało chętnych do malowania buzi

da Wiesława Rosińska, kierownik ogniska wychowawczego TPD w Trojanowie. - Uczestniczyliśmy np. w Warsaw Rugby Festival na terenie warszawskiej AWF,

wielkiej imprezie rugby, w której biorą udział drużyny z całego świata, byliśmy w schronisku dla zwierząt w Nasielsku, a jeden z najzdolniejszych podopiecznych

TPD otrzymał wsparcie finansowe i dydaktyczne, aby mógł kontynuować naukę w „Chopinie”.

Taka właśnie jest idea Platformy Równych Szans, fundacji założonej przez młodych ludzi, którym chce się pomagać innym młodym. Jak twierdzi Michał Michałowski, potrafią się skrzyknąć w imię dobrej sprawy. Nigdy nie brakuje im wolontariuszy chętnych do pracy i myślących podobnie jak oni. Swoją dewizę wyłożyli w niezwykle klarowny i przejmujący sposób:

„Dzieci, które wychowują się w środowiskach biedy i dysfunkcji, nie mają wyboru. Często ich doświadczenie ograniczone jest do jednego schematu - braku perspektyw. Nie znają świata, możliwości, jakie oferuje, nie mają szans na poznanie swoich zainteresowań, zaplanowanie, kim chcą zostać w przyszłości i co osiągnąć. Dzieje się tak, gdyż ich najbliższe otoczenie nie ma im nic do zaoferowania. Platforma Równych Szans powstała, aby ludzie, którzy kiedyś dostali pomoc, otrzymali dobrą edukację otwierającą szerokie perspektywy zawodowe, mogli się dzielić jej efektami i swoją pracą stworzyć możliwości rozwoju dzieciom, dla których los nie był łaskawy”.

Wszystkimi dziennikarskimi rękoma podpisujemy się pod tym credo, które przyświeca również nam w wieloletniej pomocy sochaczewskim świetlicom socjoterapeutycznym. Mimo zapowiedzi, że w tym roku nie będzie akcji „Paczka do paczki”, odbędzie się jej namiastka, bo dla redakcji grudzień bez „Paczki” nie ma sensu. Przygotujemy upominki i spotkamy się z podopiecznymi świetlic podczas tradycyjnych wigilii, na które dzieci czekają cały rok.

SOCHACZEWSKIE
C E N T R U M
K U L T U R Y

- > wydarzenia
- > praca twórcza w SCK
- > sylwetki ludzi kultury
- > repertuar SCK
- > pogotowie językowe



- < to trzeba zobaczyć
- < przekązniczek
- < kącik literacki
- < newsy z Polski
- < artysta niepokorny

PRZEK
KULTURŻNIK
LNY

Nr 6 (6)

8 grudnia 2015 roku

700 małych widzów zobaczyło „Dziewczynkę z zapalkami i tajemnice prawdziwego skarbu”. Fotorelacja

Spektakl Sochaczewskiego Centrum Kultury to pierwsza produkcja „Latającej Sceny Retro Dzieciom”, który, poprzez zabawę z najmłodszymi widzami przekazuje najgłębsze myśli zawarte w „Dziewczynce z zapalkami” Hansa Christiana Andersena i „Opowieści wigilijnej” Karola Dickensa.

Matylda udowadnia, że wartości rodzinne i tradycje są ważniejsze od złota. Bartek, jej niesforny syn, pod wpływem czaru świąt Bożego Narodzenia zaczyna słuchać mamy. Marysia, samotna jak wigilijne drzewko mała dziewczynka, sprzedaje zapalki, żeby zarobić na chleb. To właśnie ta pogodzona z losem

sierotka potrafi znaleźć dla każdego trochę ciepłych snów i wzruszyć swoją śliczną grą na skrzypcach. Aniela Anielewicz, która zjawiała się na ulicy Latającej Sceny Retro 13, sprzedaje bombki. Roztopia ona lodowate serce Zygrydy, której jedynymi przyjaciółmi są dwa garnki ze złotem i piesek o imieniu Salomon.

Jemiołek uparcie gra na fortepianie, wprowadzając wszystkich w radosny nastrój. Nic więc dziwnego, że wszyscy razem z nim śpiewają kolędy. A na koniec... O ho, ho! Święty Mikołaj rozdał słodkie prezenty najmłodszym.

Pamiętajmy, że w święta każdy ma prawo poczuć się dzieckiem.



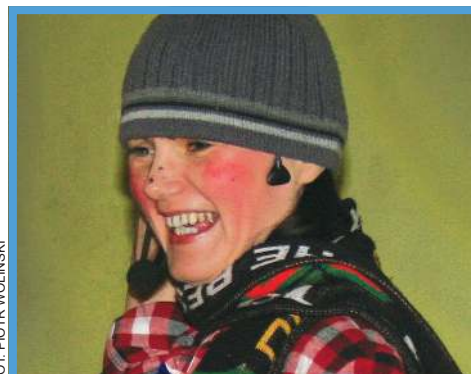
FOT. PIOTR WOLIŃSKI

Marysia (Marta Niemira) jest sierotką. Mieszka na ulicy i sprzedaje zapalki. Uwielbia śpiewać i grać na skrzypcach, chętnie bawi się z innymi dziećmi... ale nikt jej nie chce przygarnąć. Czy w tych świątecznych zawirowaniach ktoś otworzy przed Marysią drzwi? Czy znajdzie się dla niej miejsce przy stole?



FOT. PRZEMKO STACHOWSKI

Matylda (Jolanta Kawczyńska) jest opoką rodziny. Tradycja jest dla niej najważniejsza. Matylda pracuje ciężko, żeby zarobić na przysłowiowy bochenek chleba. Czy Matylda zrezygnuje z pracy w imię wartości rodzinnych? Czy uda się jej wychować Bartka na dobrego chłopca i przygotować dla wszystkich wymarzone święta?



FOT. PIOTR WOLIŃSKI

Bartek (Anna Sobkowicz) - to huncwot, który uwielbia psikusy. Podkrađa bombki, urządza bitwy na śnieżki. Ma bez troskie dzieciństwo i nie rozumie, czemu nowo poznana koleżanka musi pracować w wieczór wigilijny. Przecież dzieci mają się bawić nie pracować. Kradnie Marysi czapkę, tak dla żartu. Czy zrozumie, że jego dowcipy czasem mogą sprawić ból?



FOT. PIOTR WOLIŃSKI

Aniela Anielewicz z Los Angeles (Monika Rychwalska) zarabia na życie sprzedając bombki. Jej anielski śpiew zachwycza Marysię, która wtóruje grą na skrzypcach. Jedną ze swoich choinek oddaje Matyldzie, by mogła przygotować wymarzone święta. Dziewczynce z kolei oddaje swoje rękawiczki, a Zygrydzie okazuje igrasce anielską cierpliwość, „podstępnie” ucząc ją na nowo człowieczeństwa. Wszystkich obdaruje bogactwem nie z tej ziemi. Czym jest to bogactwo? Czy Aniela odwiedzi także wasze domy?



FOT. PIOTR WOLIŃSKI

Gertruda Zygryda de Volaille to bezwzględna, wredna, zręczliwa kobieta biznesu, która nie potrafi... liczyć. Jej serce skradły pieniądze. Mieszka sama w wielkim pustym domu, wyśpiewuje arie, próżnie sądząc, że potrafi śpiewać... Zygryda nie lubi się dzielić, a jej „proszę” da się porównać tylko z dźwiękami wydawanymi przez prosię. Jej futro z norek nie ogrzeje nikogo, chyba że... Kto zagłębi się w historię Zygrydy i poskłada jej złamane serce? Życie w ciągłym pośpiechu, wspinanie się na kolejne szczeble kariery, materializm. Diabeł tkwi w szczegółach.



FOT. PIOTR WOLIŃSKI



FOT. PIOTR WOLIŃSKI

Moje Obrazy

FOT. PRZEMKO STACHOWSKI



„Ja też chyba maluję dlatego, że uwielbiam zapach farby” – mawia Hanna Pietrzak. Odkąd sięgam pamięcią do naszych spotkań, jeszcze w pracowni Teresińskiego Domu Kultury, jej etudy studyjne zwracały uwagę swoją rzetelnością obserwacji, niczym utkane światłem i kolorem kompozycje. W 2015 roku Hanna otrzymała II nagrodę na Biennale „Sochaczewski Laur”.

O początkach swojej pasji opowiada: „od dawna interesowałam się plastyką, a w moim rodzinnym domu panowała atmosfera sprzyjająca rozwijaniu pasji. Zawsze chciałam malować i coraz częściej myślałam o potrzebie doskonalenia umiejętności. Razem z Marylą Kornilowicz trafiłyśmy pewnego

dnia do, tworzącego się przy dawnym Miejskim Ośrodku Kultury w Sochaczewie (dziś SCK), koła amatorów malarstwa. Prowadziła je Barbara Jachimowicz. Później, bo około 2001 roku, w Teresińskim Ośrodku Kultury powstało koło dla amatorów malarstwa „Po Godzinach”, które wkrótce zaczął prowadzić Przemko Stachowski. Z Marylą i grupą innych osób przez kilka lat chodziliśmy na te spotkania. Nie do przecenienia jest fakt, że, dzięki działalności ośrodków kultury, mogliśmy rozwijać swoje pasje pod okiem profesjonalistów. Na dni, w które odbywały się zajęcia, po prostu się czekało”.

Umiejętna obserwacja otaczającego świata, zachwytu dro-

biazami, detalami, banalnymi zdarzeniami, które wypełniają nasze życie - to krótka charakterystyka prac Hanny Pietrzak. Jej obrazy nasycone spokojem i pokorą wobec techniki. Nie należy zapominać też o pozostałej działalności artystycznej autorki. Spełnia się ona w fotografii - jest członkiem Grupy OtoFOTO działającej przy SCK. Śpiewa również w chórze VIVACE.

Prezentowana ostatnio w chodakowskiej Galerii „Trakt” wystawa obrazów Hanny Pietrzak „Moje Obrazy” to retrospektywa 25 lat pracy nad kolorem i światłem w obrazie artystki, która w pełni zasługuje na benefis.

Przemko Stachowski

SOCHACZEWSKIE CENTRUM KULTURY

BORYSZEW

Zaprasza na zajęcia
RYUNKU I MALARSTWA
dla dzieci, młodzieży, dorosłych
zapisy: tel. 600 671 760
609 594 218

Repertuar

31 grudnia 2015 godz. 16.00 - **KONCERT WIEDEŃSKI**, sala widowiskowa, SCK ul. Żeromskiego 8

9 stycznia 2016 godz. 18.00 - **KONCERT ROCKOWY ZESPOŁU INFECTED DREAMS**, sala widowiskowa, SCK ul. Żeromskiego 8

10 stycznia 2016 godz. 19.00 - **BURMISTRZ MIASTA ZAPRASZA: KONCERT CAMERATA MAZOVIA**, sala koncertowa, SCK ul. 15 Sierpnia 83

13 stycznia 2016 godz. 9.00 i 11.30 - **KONCERT ZESPOŁU OPEN DAY „NIEBEZPIECZNA KAWIARENKA”** sala widowiskowa, SCK ul. Chopina 101

GLORIA IN EXCELSIS DEO
RAZ JESZCZE - NAM I POŚRÓD NAS
SŁOWO WCIELONE SIĘ NARODZI

Gdy nadejdzie Wigilia
niechaj pokój, nadzieja i radość
zastukają do Waszych drzwi, a Nowy Rok
przyniesie szczęście na każdy dzień.

Życzenia z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
wraz z podziękowaniami
za dotychczasową współpracę
składają

Dyrektor i pracownicy
Sochaczewskiego Centrum Kultury

Boże Narodzenie 2015

Przekazniczek

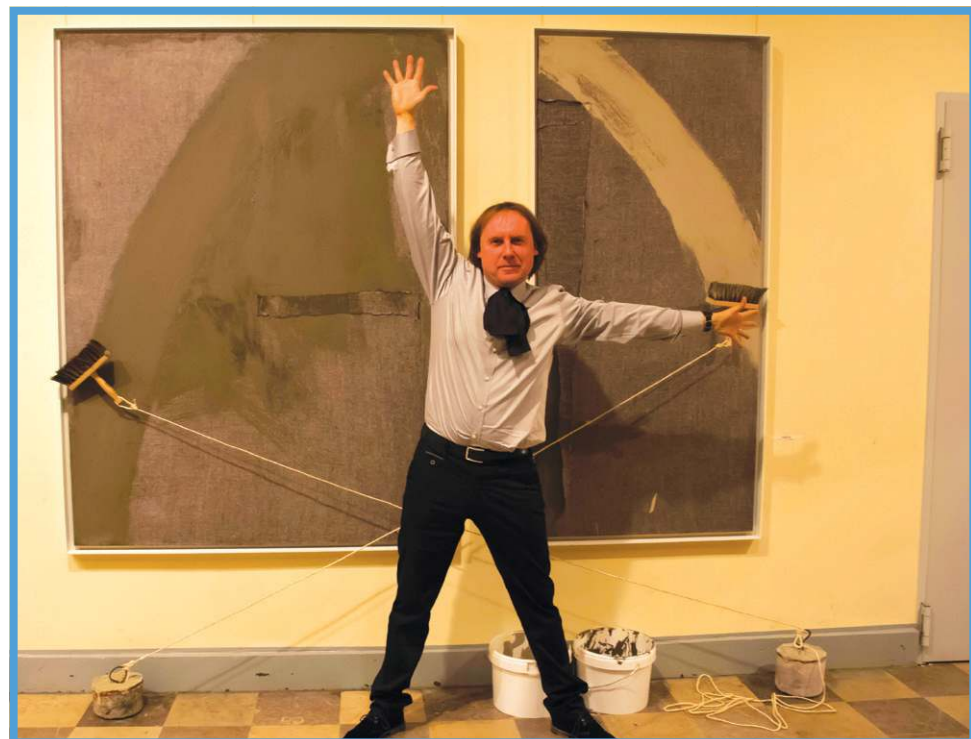
Przeczytaj wierszyk z mamą i tatą. Narysuj św. Mikołaja dowolną techniką i wygraj nagrody. Rysunki wystarczy dostarczyć do **SCK przy ul. 15 Sierpnia 83 z dopiskiem „Świąteczny Plastyczny”**. Do wygrania **10 płyt „Sochaczew rozśpiewany” OPEN DAY VOL.2** oraz **2 darmowe karnety na zajęcia do Dziecięcej Krainy Koloru!**

Prezent dla Mikołaja - Dorota Gellner

A ja się bardzo, bardzo postaram
I zrobię prezent dla Mikołaja:
Zrobię mu szalik piękny i nowy
Żeby go nosił w noce zimowe
I żeby nie zmarł w szyję i w uszy
Gdy z burej chmury śnieg zacznie prószyć
Niech się ucieszy Mikołaj Święty
Tak rzadko ktoś mu daje prezenty.

Artysta niepokorny

Zapraszamy na wystawę Roberta Żbikowskiego pt. „KANON. Rytm liczb” w Galerii „Trakt” (SCK ul. Chopina 101). Na „mapie” twórczości Roberta Sochaczew ma duże znaczenie z powodu... „Złotego Podziału”. Więcej szczegółów na wystawie czynnej jeszcze do 15.01.2016 roku. To trzeba koniecznie zobaczyć!



FOT. PRZEMKO STACHOWSKI

Wolne myśli

Już tak dawno nie byłem na wigilii w domu. Wszyscy w ten wieczór chcą być z bliskimi, bo to rodzinne, domowe święto. A jeśli zostały już tylko wspomnienia, to każdy myśli, chce do nich wrócić: do mamy, do taty, do sióstr, do braci. [...]

- Czekasz na **pierwszą gwiazdę**, bo jej światłość była znakiem narodzenia Oczekiwanego.

- **Snop najpiękniejszych kłosów** przynoszony jest na wsi do domu, bo nasz Bóg narodził się w Betlejem, mieście chleba. Bo nasz Bóg nie dość, że stał się człowiekiem, ale stanie się Chlebem.

- **Choinka**. Żywe drzewko, to znak Narodzonego, który przyszedł do nas z tyłoma darami. Nasz Bóg jest Bogiem żywym. Drzewo to cała historia zbawienia. Od drzewa grzech wziął początek, na drzewie Chrystus nas odkupił. Świecące bombki na choince, kolorowe zabawki, mikołajowe paczki - wszystko to ma być ku większej radości ludzi dobrej woli, bo Bóg się nam narodził i obsypał nas darami.

- **Wieczera wigilijna**. Najważniejszy jest opłatek na bia-

łym obrusie i na sianku. To znak Boga który jest chlebem. Gdy cudzoziemcy patrzą na Polaków, którzy dzielą się opłatkiem, są do łez wzruszeni. Dzieląc się opłatkiem to znaczy powiedzieć komuś bez słów: „Gdybym miał ostatni kawałek chleba, to podzielił się z tobą, a z chlebem daję ci serce na dłoni. Jest to chleb radości, pojednania, dobrych życzeń. Ten sam chleb w czasie Mszy Św. staje się Ciałem Boga Miłości”.

- **Wigilijna ryba**. Ryba to stary chrześcijański symbol. Pierwsi chrześcijanie przyjęli znak ryby jako znak wtajemniczenia. W rozmowie z nieznanym ktoś niby od niechcenia narysował rybę na piasku. Jeśli rozmówca był wtajemniczony, odpowiadał na hasło, również rysując rybę. Jeśli nie, należało nic nie mówić na ten temat. Ryba to znak tajemnicy. Greckie słowo oznaczające: Jezus Chrystus Syn Boga Zbawiciel.

- **Stół wigilijny**. Nakrycie przygotowywane jest dla każdego, ale jedno miejsce, najważniejsze, będzie wolne. Nikt tam nie usiądzie. Czekają na Gościa, który tego wieczoru ma do

nas przyjść. Czasem zaprosimy kogoś samotnego, kogoś biedniejszego, sierotę z domu dziecka i jemu damy to miejsce. To symbol polskiej gościnności i pamięci o słowach Pana Jezusa: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili”. Stąd też nasze powiedzenie: „Gość w dom, Bóg w dom”.

- Nie sposób pominąć **kołęd, jasełek, Herodów, szopek, gwiazdorów, turoniów...** Lubię Boże Narodzenie za to wszystko, ale najbardziej za to, że mój Bóg stał się Dzieciątkiem, że zechciał mieć Matkę i cieszyć się Jej kochaniem. Chciał być do serca tulonym, bezbronny, płaczącym. I takim Bogiem został na zawsze. Nie narzuca się nigdy człowiekowi, choć bardzo go kocha. Dzielę się z Wami opłatkiem. Zobaczcie jak cudownie byłoby na świecie, gdyby wszyscy ludzie wyciągnęli do siebie ręce, gdyby dzielili się chlebem i sercem. Bóg się narodził. Prorok mówił, że wilk zamieszka razem z barankiem, cielętko z lwem, dziecko będzie bawić się żmiją. Ludzie przekują miecze na lemiesz. Będzie pokój!

Ks. Tymoteusz

Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Kontakt:
e-mail: redakcja.sck@gmail.com
tel: 46 863 07 68, 507 501 227

Redaguje zespół:
Anna Sobkowicz-Folle
Sebastian Stępień

PRZEKAZNICZEK





Zdjęcia drewnianych zabytków nagrodzone

Dwóch sochaczewian zostało laureatami drugiej edycji konkursu fotograficznego „Zabytek na pierwszym planie”, organizowanego przez samorząd województwa mazowieckiego. Nagrodzono zdjęcia Tomasza Fijołka i Sebastiana Matuszczaka.

Motto tegorocznej edycji brzmiało „Zaklęte w drewnie”, a nadsyłane zdjęcia miały przedstawiać mazowieckie zabytki architektury drewnianej. Konkurs cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Wpłynęło 301 zgłoszeń, spośród których do finałowego etapu zakwalifikowało się 168 fotografii. Zadaniem autorów prac było uwiecznienie dworców, przydrożnych kapliczek, kościołów i cer-

kwi, karczm, leśniczówek oraz innych drewnianych budowli wpisujących się w krajobraz Mazowsza.

Komisja konkursowa przyznała Sebastianowi Matuszczakowi drugie miejsce za artystyczne zdjęcie kościoła w Kurdwanowie. Tomasz Fijołek zdobył z kolei największe uznanie wśród internatów. Do 4 grudnia trwało głosowanie na profilu Facebooka – Mazowiecki Szlak Tradycji. Wygrywała praca, która otrzymała najwięcej polubień. Fotografia Tomasza Fijołka, zatytułowana „Nocny taniec”, zebrała blisko 300 „lajków” i tym samym zwyciężyła w konkursie.

Sochaczewskim laureatom gratulujemy i życzymy kolejnych doskonałych ujęć w ich obiektywach. (mf)



Drewniany kościół w Kurdwanowie



„Nocny taniec” uwieczniony na zdjęciu

Śpiewali i grali mu...

W środę 9 grudnia w Środowiskowym Domu Samopomocy zabrzmiały kolędy i pastorałki. Impreza tradycyjnie odbyła się pod hasłem „Kolędujmy wszyscy wraz”. Swoje reprezentacje wystawiły instytucje i organizacje z całego powiatu.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Do udziału zgłosiły się 23 grupy kolędników. W ŚDS zaśpiewali burmistrz Piotr Osiecki, jego zastępcy Marek Fergiński i Dariusz Dobrowolski, przewodniczący Rady Miasta Sylwester Kaczmarek, wiceprzewodnicząca Kamila Gołaszewska-Kotlarz, skarbnik Jolanta Brzóska, naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Joanna Kamińska. Starostwo Powiatowe reprezentował przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Kierkowski. Poza tym swoje reprezentacje wystawiły: ŚDS, Miejski Żłobek Integracyjny, MOPS, Miejskie Przedszkole nr 4, Sochaczewskie Centrum Kultury, gminne ośrodki pomocy społecznej w Młodzieszynie, Brochowie i Nowej Suchej, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, DPS w Młodzieszynie, Dzienny Dom Pomocy Społecznej, Warsztaty Terapii Zajęciowej, Zespół Szkół Specjalnych w Erminowie, MOSiR, Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, CARITAS Diecezji Łowickiej, Krajowe Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym „Z Sercem Do Wszystkich” oraz Oddział Psychiatryczny Szpitala Powiatowego.

Kolędujący wykonywali absolutną bożonarodzeniową klasykę, jak np. „Wśród nocnej ciszy”, ale i mniej znane utwory. Tu przykładem może być „Zaśnij dziecińco” czy „Mizerna cicha”. Zasada była jedna – stawiano na różnorodność. MOPS zaśpiewał energicznie i „z przytupem”. Zupełnie inną stylistykę pokazały: nostalgiczny DPS z Młodzieszyna oraz poetki Miejski Żłobek Integracyjny. Dziewczynki z Miejskiego Przedszkola nr 4 podbiły publiczność niebywałym urokiem osobistym, a wokaliści z Sochaczewskiego Centrum Kultury rozwijającym się talentem. Jeżeli chodzi o repre-



Dziewczynki z MP nr 4 w bożonarodzeniowym repertuarze



W kolędowaniu tradycyjnie wzięli udział sochaczewscy samorządowcy

zentantów władz miasta i powiatu, to mocno wsparła ich wiceprzewodnicząca Rady Miasta Kamila Gołaszewska-Kotlarz. Nie bez znaczenie pozostaje fakt, że od dawna udziela się ona wokalnie w różnych projektach muzycznych, np. prowadzonych w teatralnym TOK-u.

Jak mówiła dyrektor ŚDS Joanna Majewska, „Kolędujmy wszyscy wraz”, obok wojewódzkiego przeglądu twórczości ŚDS-ów, to flagowa impreza placówki. Podkreślała, że pomimo mniejszego rozmachu, to ta



Wokaliści SCK zachwycili rozwijającym się talentem

pierwsza jest bliższa jej sercu. Nic dziwnego. Co roku w siedzibie domu przy ul. Zamkowej udaje się stworzyć niepowtarzalną, świąteczną atmosferę. Coraz

więcej jej gości przyznaje, że nie wyobraża sobie lepszego wstępu do Bożego Narodzenia, niż wspólne kolędowanie, poprzedzone wstępem ks. Andrzeja Kity.



<https://www.facebook.com/ziemia.sochaczewska>

NASZE DZIECI

urodzone w sochaczewskim szpitalu


Paula Kacprzak
urodzona 28.11.2015.

Lena i Michał Wojciechowsy
urodzeni 9.12.2015.

Jakub Wolski
urodzony 16.12.2015.

Kuba Baltaziuk
urodzony 6.12.2015.

Hanna Karolina Pastuszka
urodzona 10.12.2015.

Alicja Zawodzińska
urodzona 16.12.2015.

Matylda Dymek
urodzona 6.12.2015.

Blanka Organek
urodzona 11.12.2015.

Filip Kołodziej
urodzony 16.12.2015.

Jakub Rutkowski
urodzony 6.12.2015.

Zofia Janeczek
urodzona 11.12.2015.

Marcel Gersz
urodzony 16.12.2015.

Kazik Wojewoda
urodzony 7.12.2015.

Marcelina Szymańska
urodzona 12.12.2015.

Jan Jesionowski
urodzony 17.12.2015.

Zosia Targaszewska
urodzona 8.12.2015.

Aleksander Czmuchowski
urodzony 12.12.2015.

Maja Smerdel
urodzona 8.12.2015.

Aleksander Tworkowski
urodzony 12.12.2015.

Blanka Głuchowska
urodzona 8.12.2015.

Emilia Lecińska
urodzona 15.12.2015.

**Znajdziesz
nas na portalu
społeczno-
ściowym
Facebook**

**[https://
www.
facebook.
com/
ziemia.
sochaczewska](https://www.facebook.com/ziemia.sochaczewska)**



„Ziemia” dziękuje

Za nami pierwsze miesiące funkcjonowania naszej gazety jako bezpłatnego, ogólnodostępnego dwutygodnika. Pięć tysięcy egzemplarzy znika najczęściej w ciągu kilku dni po ukazaniu się „Ziemi”, co świadczy o tym, że najstarszy tytuł na sochaczewskim rynku ma się dobrze. Wraz z końcem roku chcielibyśmy podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że gazeta trafia do Państwa rąk.

„Ziemia Sochaczewska” powstała w 1990 roku. Przez pierwsze 25 lat była tygodnikiem. Teraz ukazuje się raz na dwa tygodnie.

Wydawać mogłoby się, że jest to rozwiązanie łatwiejsze. Nic bardziej mylnego. Wraz z upływem lat zmieniły się też media. Wydania „papierowe” tracą na znaczeniu, dlatego tak dużą wagę przykładamy do aktualizowania informacji na naszych dwóch stronach internetowych: na portalu sochaczew.pl oraz pod adresem ziemia-sochaczewska.pl, a także na naszym redakcyjnym facebooku, gdzie „polubiło nas” już prawie 3,3 tys. osób. Nowością jest również pełne, elektroniczne wydanie „Ziemi Sochaczewskiej” umożliwiające przeglądanie dwutygodnika na komputerze, smartfonie i tablecie. „Ziemię” online znaleźć można m.in. na portalu sochaczew.pl. Zamieszczamy ją również na naszej stronie na facebooku.

Jednocześnie staramy się, by papierowa wersja gazety trafiła do rąk jak największej liczby sochaczewian. Stojaki z darmową „Ziemią” stały w najbardziej uczęszczanych punktach miasta. Jesteśmy w 50 punktach: urzędach, szkołach, instytucjach, a także niektórych sklepach i kioskach.

*Wiersz staroświecki
Ks. Jan Twardowski*

*Pomódlmy się w Noc Betlejemską,
W Noc Szczęśliwego Rozwiązania
By wszystko nam się rozplątało,
Węzły, konflikty, powikłania*

*Oby się wszystkie trudne sprawy
Porozkręcały jak supelki
Własne ambicje i urazy
Zaczęły śmieszyć jak kukielki*

*I oby w nas złośliwe jędze
Pozamieniały się w owieczki
A w oczach mądre łzy stanęły
Jak na choince barwnej świeczki (...)*

*Tym pięknym wierszem ks. Jana
Twardowskiego kłaniamy się świętecznie
naszym Czytelnikom, życząc, aby
nadchodzące święta wyzwoliły nas
od trudnych spraw, nierozwiązywalnych
problemów i przyniosły wiele radosnych
chwil dzielonych z bliskimi.*

Redakcja „Ziemi Sochaczewskiej”

W tym szczególnym czasie dziękujemy za osiem miesięcy współpracy wszystkim tym, którzy wspierali nas w dystrybucji gazety w 2015 r. Mamy tu na myśli pracowników miejskich i powiatowych insty-

tucji, bibliotek, szkół, szpitala, Sądu Rejonowego i Urzędu Skarbowego, sklepów sieci PSS „Społem”, „Gram Market” i „Lewiatan” oraz kiosków, w których pojawia się „Ziemia”.

Redakcja

W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE ♦

Przejdź przez Bramę Miłosierdzia

W niedzielę 13 grudnia uroczyste zainaugurowano w Sochaczewie Rok Miłosierdzia. Jego symbolem przez najbliższe miesiące będzie Brama Miłosierdzia prowadząca do Kaplicy Matki Bożej Różancowej w parafii św. Wawrzyńca. Przejście przez bramę, połączone ze spełnieniem kilku warunków, zapewni wierzącym odpust zupełny.



**Zawsze
aktualne
informacje**
**WWW.ZIEMIA-
SOCHACZEWSKA.PL**



MOSIR

Tęczowe Przedszkole zwycięzcą olimpiady

W środę 16 grudnia w hali sportowej MOSiR przy ul. Kusocińskiego zorganizowano drugą edycję Zimowej Olimpiady Przedszkolaków. W sportowych zmaganiach wzięło udział osiem reprezentacji. Najlepiej wypadło Niepubliczne „Tęczowe” Przedszkole.

Maluchy wystartowały w pięciu konkurencjach: slalom hokejowy, przerębel, spacer pingwina, rzuty śnieżkami i skoki narciarskie. Rywalizacja była zacięta i dostarczyła wielu emocji. Nieocenioną pomoc w sprawnym przeprowadzeniu zawodów zapewniły wolontariuszki z Zespołu Szkół w Kozłowie Biskupim, wraz z ich opiekunką, Urszulą Mergner. Nad stroną medyczną czuwały panie Anna Sobieraj i Emilia Krzemińska ze Szpitala Powiatowego w Sochaczewie.

Imprezę poprowadził Daniel Janiak. Jej oficjalnego otwarcia dokonał zastępca burmistrza, Marek Fergiński wraz z dyrektorem MOSiR Mieczysławem Głuchowskim, którzy wspólnie z wicedyrektorką Anną Ulicką, wręczali nagrody.

Zwycięzcy otrzymali nagrodę od firmy Play House. Wszystkie maluchy dostały złote medale Super Przedszkolaka, ufundowane przez wójta Gminy Sochaczew - Mirosława Orlińskiego i nagrody rzeczowe od burmistrza Piotra Osieckiego. Do każdego przedszkola trafiło również symboliczne podziękowanie za udział w postaci pamiątkowego dyplomu i drewnianego bałwanika. Dodatkowo wszystkie dzieci, dzięki firmie GoDan, będą mogły uczestniczyć w warsztatach balonowych.

Zwycięzcą olimpiady zostało Niepubliczne „Tęczowe” Przedszkole. Na drugim miejscu uplasowały się równolegle Miejskie



W zawodach wzięły udział dzieci z ośmiu przedszkoli z terenu miasta

Przedszkola nr 6 i nr 7. Kolejną pozycję zajęło Miejskie Przedszkole nr 3. Po nim ponownie ex aequo uplasowały się dwie placówki - Miejskie Przedszkole nr 1 i Niepubliczne Przedszkole „Małe Zuchy”. Ostatnie dwa miejsca zajęły kolejno - Miejskie Przedszkole nr 4 oraz Niepubliczne Przedszkole „Wesołe Tuptusie”.

Tradycyjnie przeprowadzono także specjalne konkurencje dla „cioc”, czyli nauczycielek wychowania przedszkolnego. W tak zwanym świątecznym wyścigu zwyciężyły panie z przedszkola nr 4. W skręcaniu balonów na czas najszybciej tęczową ośmiornicę ukręciły ciocie z przedszkola nr 6.



Dzieciaki zmagaly się w pięciu konkurencjach

Puchar Kibica trafił w ręce wychowanków Miejskiego Przedszkola nr 7, które otrzymało również voucher na lekcję w Centrum Edukacyjno-Turystycznego w Muzeum Kolejki

Wąskotorowej. Druga nagroda trafiła do kibiców Przedszkola „Wesołe Tuptusie” - a było nią zaproszenie na lekcje muzealne w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

JUDO

26 medali dla trzech sochaczewskich klubów

W niedzielę 13 grudnia w sali sportowej Gimnazjum nr 1 w Sochaczewie odbył się II Ogólnopolski Turniej Judo Dzieci. Organizatorem zawodów był UKS Orkan-Judo. Jego reprezentanci zdobyli w sumie 19 medali.

rocznik 2003-2004

I miejsca: Aleksandra Jurkiewicz, Jan Jesiołowski, Kacper Wątkowski, Bartosz Ambroży
II miejsce: Natalia Michalska

III miejsce: Oliwier Grzeszczak, Szymon Kowalczyk

V miejsce: Kamil Lis, Maksymilian Żakowski

VII miejsce: Bartłomiej Wojciechowski

udział: Paweł Jędrzejczak

Dziesięcioosobową reprezentację do turnieju wystawiło także Sochaczewskie Centrum Sportów Walki. Dorobek judoków SCSW to trzy złote, jeden srebrny i dwa brązowe medale. Wynik ten pozwolił na zajęcie trzeciego miejsca w punktacji klubowej.

SCSW reprezentowali:

Rocznik 2005-2007:

I miejsca: Nikolas Krzeminski, Konrad Zdanowski, Roksana Wysocka

II miejsce: Lidia Kamińska

III miejsce: Kinga Kujawa

udział: Ania Mergner, Jakub Kaczor

Rocznik 2003-2004:

III miejsce: Bartek Staniec

V miejsce: Adrian Dul

udział: Zuzanna Kupniewska

Ponadto w zawodach wzięła udział także trójka reprezentantów UKS „Siódemka” Sochaczew. Najlepiej spisała się, startująca w kategorii wiekowej 2005-2006, w wadze do 30 kg, Dominika Markiewicz, która wywalczyła złoty medal. Na piątych lokatach, w kategorii wagowej do 50 kg, rocznik 2003-2004, zostali sklasyfikowani Andrzej Kisielewski i Maciej Małodobry.

W turnieju wzięło udział około 200 zawodników z województwa Mazowieckiego i Łódzkiego a także jeden zawodnik z Ukrainy. Turniej odbył się w atmosferze Igrzysk Olimpijskich. Rywalizowano na dwóch matach. Walki trwały po dwie minuty, chyba że zakończyły się przed czasem.

UKS Orkan-Judo reprezentowało 25 zawodników. Zdobyli dziesięć złotych medali, pięć srebrnych i cztery brązowe. Pozwoliło to zająć gospodarzom pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej.

Równocześnie podczas zawodów odbywały się gry i zabawy dla najmłodszych adeptów judo, w których brało udział około 65 zawodników. Wszyscy uczestnicy zawodów dostali pamiątkowe dyplomy i medale.

UKS Orkan Judo reprezentowali:

rocznik 2005-2006

I miejsca: Oliwia Hupert, Gabriela Radosz, Sara Salasińska, Igor Przybylski, Igor Osinski, Aleksander Dudek

II miejsce: Marika Kapuścińska, Kacper Gajda, Tobiasz Kielbasiński, Jakub Ząbczyński

III miejsca: Mateusz Martinek, Kacper Chmura

IV miejsce: Karol Wróbel
udział: Konrad Romanowski



PŁYWANIE

Mistrzostwa Polski młodych ratowników WOPR

12 i 13 grudnia grupa sportowa sochaczewskiego WOPR wystartowała w VII Zimowych Mistrzostwach Polski w Ratownictwie Wodnym w Płocku. Najszybciej pływała Alicja Ulicka, która wywalczyła dwa medale.

Ala zdobyła złoto w kategorii Junior Młodszy na dystansie 50 m w konkurencji holowania manekina. W drugim dniu imprezy zawodniczka UKS „Dwójka” Sochaczew dołożyła brązowy medal na dystansie 100 metrów (kombinacja). Osią-

gnięte wyniki pozwoliły jej na zajęcie szóstego miejsca w klasyfikacji open.

Oprócz Alicji Ulickiej w zawodach wystartowali również: Natalia Wawer, Aleksandra Ulicka, Patrycja Ulicka, Piotr Romanowski, Jakub Morga, Paweł

Szczurek, Michał Liberadzki. Opiekę nad pływakami sprawował Patryk Sobieraj. Zawodniczki i zawodnicy dali z siebie wszystko, co zaowocowało wieloma rekordami życiowymi w poszczególnych konkurencjach.

BADMINTON

Zagraли najlepsi w tym roku

W piątek 11 grudnia w sali sportowej Szkoły Podstawowej rozegrano finały turnieju „Masters” w grze pojedynczej w badmintonie. Zwycięzcą sochaczewskiego I Grand Prix i rakieta 2015 roku został Damian Smus.

W całym cyklu, zorganizowanym przez Stowarzyszenie „Razem i Sprawnie”, wzięło udział 35 zawodników i zawodniczek. W finale wystąpiło 11 najlepszych badmintonistów wyłonionych podczas pięciu turniejów kwalifikacyjnych. Turniej „Masters” rozgrywano systemem brazylijskim, do dwóch przegranych. Zawody przyniosły wiele zaciętych pojedynków i niespodziewanych zwrotów akcji.

Największą niespodzianką turnieju okazało się spotkanie Dariusza Cierebieja z liderem rankingu 2015, zwycięzcą czterech turniejów kwalifikacyjnych, niepokonanym dotychczas na sochaczewskim parkiecie - Adamem Gębala. Pojedynek niejednokrotnie zachwycał swoją dramaturgią, co chwila szala zwycięstwa przechylała się na inną stronę. Ostatecznie po niesamowitym widowisku, wygrana zasłużyła przypadła Dariuszowi, który jako pierwszy przełamał pasę zawodnika z Żyrardowa 2:1 (11:15, 16:14, 15:14).

Kolejną niespodzianką były pojedynki Damiana Smusa. Po pierwszej przegranej z Michałem Werłatym, już drugi raz nie pozwolił sobie na porażkę. Niejednokrotnie wychodził z opresji, co dowodzi o jego wielkiej koncentracji oraz



typowej dla tego sportowca woli walki do ostatniego punktu. Wpierw pokonał Michała Adamkiewicza, następnie zrewanżował się Michałowi Werłatemu, by w ćwierćfinale zagrać z Rafałem Tomaszewiczem. Po wyrównanym, trzysetowym spotkaniu również zwyciężył 2:1 (20:18, 9:15, 15:9).

Tym sposobem wyłoniła się finałowa para – Damian Smus i Dariusz Cierebiej. W małym finale Adam Gębała spotkał się z Rafałem Tomaszewiczem.

Walka o najniższe miejsce na podium nie odstępowała poziomem od meczu finałowego. Adam, który do tej pory pewnie zwyciężał turnieje, tym razem napotkał

opór nawet w boju o brąz. Ostatecznie po bardzo długiej i wyrównanej grze wywalczył trzecie miejsce wynikiem 2:1 (15:13, 16:18, 15:13).

Wynik finału, po zwycięstwie Dariusza Cierebieja z Adamem, dla wielu osób był oczywisty. Gra pokazała zupełnie co innego. Kolejna konfrontacja na szczycie, ujawniająca wiele niesamowitych zagrań. Jednak widowiskowymi obronami Damian Smus zyskał przewagę nad przeciwnikiem i przejął kontrolę nad przebiegiem spotkania wygrywając 2:1 (15:11, 12:15, 15:11).

Każdy z uczestników turnieju „Masters” otrzymał pamiątkowy drewniany dyplom oraz kalendarz SP3.



MMA

Rekordowe mistrzostwa Polski

Bez wątpienia było to udane zwieńczenie sezonu Amatorskiej Ligi MMA. W hali sportowej MOSiR przy ul. Kusocińskiego, w sobotę 19 grudnia odbyły się Mistrzostwa Polski Full Contact Seniorów i Juniorów MMA. Podczas zawodów padł rekord w liczbie zawodników.

W dwóch oktagonach i na jednej macie zmierzyło się blisko 300 zawodników, w tym ok. 20 zawodniczek. To dotychczasowy rekord frekwencji na im-

prezie tej rangi. Patronat nad wydarzeniem objął burmistrz Piotr Osiecki. Zawody zostały zorganizowane przez Dragon Fight Club Sochaczew. Za-

owocowała całoroczna praca na treningach. Łupem sochaczewskich wojowników padły trzy tytuły mistrzowskie i trzy wice-mistrzowskie. Zdobyli je:

Piotr „Kaczor” Kaczyński - Mistrz Polski MMA 2015 Open Full Contact

Łukasz „Koza” Kozłowski - Mistrz Polski MMA 2015 Open Senior

Ola Bienko - Mistrzyni Polski MMA 2015 Junior do 52 kg

Julia Jakubasik - wicemistrzyni Polski MMA 2015 do 71 kg

Kamil Piegat - wicemistrz Polski MMA 2015 Junior do 61 kg

Kamil Wargocki - wicemistrz Polski 2015 Junior do 70 kg

TENIS STOŁOWY

Pingpongowy weekend

12 i 13 grudnia hala sportowa MOSiR należała do miłośników tenisa stołowego. W tych dniach odbyły się dwa otwarte turnieje. Było o co walczyć. Na zwycięzców poszczególnych kategorii czekały atrakcyjne nagrody.

W sobotę Świąteczny Turniej Tenisa Stołowego zorganizował UKS MOSiR Basket Sochaczew. Do rozgrywek przystąpiło 39 zawodników. Po sześciu godzinach pojedynków przy sześciu stołach zostali wyłonieni zwycięzcy w czterech kategoriach wiekowych. Po zakończeniu gier singlowych rozegrano dodatkowo mini turniej debloy. Wszyscy uczestnicy zostali obdarowani cennymi nagrodami ufundowanymi przez sponsorów: Kompit, Modest, Danielo, Tomar, Tęczowy Ogród, Lapkom Serwis.

Wyniki:

dorośli: 1. Damian Selerski, 2. Jacek Malinowski, 3. Rafał Malinowski
kobiety: 1. Wiktoria Mamcarz, 2. Maria Kucharska, 3. Agata Kucharska
młodzież: 1. Mateusz Selerski, 2. Jakub Kaźmierski, 3. Jerzy Sęk
dzieci: 1. Maciej Ignatowski, 2. Michał Ignatowski, 3. Oliwier Chrzanowski
debel open: 1. Damian i Mateusz Selerscy, 2. Adam Ertman, Jakub Kaźmierski, 3. Piotr Michalczyk, Marek Korzeniowski

Z kolei w niedzielę odbył się turniej „Rodzina na medal” zorganizowany przez Sochaczewski Klub Tenisa Stołowego. Była to czwarta edycja rodzinnych zmagani przy ping-pongowym stole, tradycyjnie już obfitująca w szereg emocjonujących pojedynków. Do walki o najwyższe trofeum stanęło siedem drużyn złożonych z dzieci i rodziców.

Wyniki

I miejsce: Fabian i Paweł Piątkowski
II miejsce: Jakub i Mirosław Kaźmierscy
III miejsce: Jan i Przemysław Jośko



Tanio skóry nie sprzedali

W niedzielę 20 grudnia tenisiści stołowi Basket Sochaczew zmierzyli się w wyjazdowym spotkaniu z liderem V Ligi Mazowieckiej, drugim zespołem „Tęczy” Budki Piaseckie. Sochaczewianie odważnie stanęli naprzeciw rywali. Rozstrzygnięcie meczu nastąpiło dopiero po trzynastym pojedynku.

Aż pięć potyczek zakończyło się po pięciu setach. Pierwszą porażkę w sezonie odnotował lider

sochaczewskiego zespołu, Piotr Michalczyk. Uległ on 3:2 Adrianowi Nowakowi.

Po siedmiu kolejkach MOSiR Basket Sochaczew zajmuje czwarte miejsce w tabeli. Pierwsze spotkanie po Nowym Roku zostanie rozegrane 17 stycznia w Sochaczewie. Rywalami drużyny prowadzonej przez Justynę Mamcarz będzie drugi zespół Nadwiślanina Płock.

ULK S TĘCZA II Budki Piaseckie - UKS MOSiR BASKET Sochaczew 8:5

Niepokonana Katarzyna Grzybowska

W miniony weekend odbył się drugi turniej z cyklu Grand Prix Polski Seniorów w tenisie stołowym rozgrywany na obiektach Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zawierciu. W prestiżowym turnieju po raz kolejny bezkonkurencyjną okazała się zawodniczka Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego - Katarzyna Grzybowska. W finale Kasia pokonała reprezentującą KS Bronowiankę Kraków - Martę Smętek, wynikiem 4:0.



PIŁKA NOŻNA

Młodzieżowa piłka w Gimnazjum nr 2

Praktycznie w każdy weekend hala sportowa Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie gości młodych adeptów piłki nożnej. W ostatnich tygodniach odbyły się tam turnieje Orkana, Unii Boryszew i Akademii Piłkarskiej Sochaczew.

Zdecydowanie na najwyższym poziomie stał turniej Unia Boryszew Cup 2015, który odbył się 5 grudnia. Zagraли piłkarze z rocznika 2007. Zmierzyło się dziesięć drużyn z pięciu województw. Drużyna Unii, prowadzona przez Mateusza Sikorskiego, w rozgrywkach grupowych zagrała z Bronią Radom, Pomorzem Gdańsk, Pogonią Siedlce oraz Jagiellonią Białystok. Zajęła drugie miejsce i tym samym w kolejnej fazie turnieju walczyła o miejsce na podium.

W rywalizacji najlepszej czwórki nie było już tak dobrze. Po dwóch przegranych i remisie sochaczewska drużyna zajęła ostatecznie miejsce tuż za podium. Nagrody dla wyróżniających zawodników Unii otrzymali: Filip Jesiołowski, Dawid Jarosz oraz Krzysztof Jezierski.

Skład Unii Boryszew:
Makowiecki, Drzewiecki, Błaszczak, Stankiewicz, Hetmanowski, Mikulski, Roznowski, Romanowski, Jesiołowski, Jarosz, Kazimierski, Franasiek, Jezierski, Jazdzik i Walczuk.

Wyniki
rozgrywki grupowe
Unia – Pomorze 1:1
gol: Mikulski
Unia – Jagellonia 2:0



gole: Jarosz, Jesiołowski
Unia – Pogoń 3:0
gole: Jesiołowski (2), Jarosz
Unia – Broń 0:1

Faza finałowa
Unia – Polonia 0:3
Unia – Jeziorak 0:0
Unia – Broń 3:2
gole: Jesiołowski (2)

Klasyfikacja turnieju
1. Broń Radom, 2. Polonia Warszawa, 3. Mały Jeziorak Iława, 4. Unia Boryszew, 5. Akademia Sportowa Pomorze Gdańsk, 6. Dwunastka Włocławek, 7. Football Academy Piaseczno, 8. Jagellonia Białystok, 9. Pogoń Siedlce, 10. Czarni Węgrów

W sobotę 12 grudnia odbył się Turniej o Puchar Burmistrza Sochaczewa Piotra Osieckiego dla rocznika 2007 i młodszych. Na starcie stanęło 8 drużyn, w tym cztery z Akademii Piłkarskiej Sochaczew. Dwie ekipy trenują pod okiem Michała Dziepaka. Za szkolenie dwóch kolejnych odpowiada Kacper Bargiel.

Mecze trwały po 12 minut. W systemie „każdy z każdym” rozegrano w sumie 28 pojedynków. Najlepiej wypadła dru-

żyna AP prowadzona przez Michała Dziepaka, która zajęła trzecie miejsce. W turnieju zwyciężył zespół Żyrardowianki.

Klasyfikacja turnieju
1. Żyrardowianka II Żyrardów 21
2. Róża Kutno 16
3. AP II Sochaczew (M. Dziepak) 11
4. Błonianka Błonie 11
5. AP I Sochaczew (K. Bargiel) 8
6. Żyrardowianka I Żyrardów 7
7. AP I Sochaczew (M. Dziepak) 5
8. AP II Sochaczew (K. Bargiel) 0

W drugim turnieju w hali zagrało osiem ekip

Osiem drużyn zagrało w II Halowym Turnieju Piłki Nożnej, który odbył się w hali sportowej przy ul. Chopina 101. Pierwsze miejsce zajęła ekipa Ark-Pol II, dla której nagrodę ufundowała Pizzeria Atmosfera.

Turniej sędziowali Bartosz Targaszewski i Michał Dziepak. W trakcie zawodów rozegrano w sumie 16 meczy. Zespoły zostały podzielone na dwie grupy. Dwie najlepsze eki-

py w każdej z nich spotkało się w półfinałach. W finale zmierzyły się dwie reprezentacje Ark-Pola. Drugi skład wygrał 4:1.

Zwycięska drużyna zagrała w składzie: Arkadiusz Hałanicz, Marcin Markiewicz, Radosław Sadowski, Konrad Szymański, Bartosz Szewczyk, Paweł Panasewicz, Kamil Redes.

Kolejne otwarte turnieje w piłkę nożną na hali odbędą się

23 stycznia 2016 w hali sportowej Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie. Ostatni raz piłkarze spotkają się w chodakowskiej hali MOSiR 21 lutego.

Wyniki:
Faza grupowa
Piasek Rembertów – Błokersi 5:1
KS Promyk – Lekko normalni 8:1
Piasek Rembertów – KS Promyk 2:1
Błokersi – Lekko normalni 4:3
KS Promyk – Błokersi 4:1
Lekko normalni – Piasek Rembertów 1:16

Ark Pol II – FC Strong 7:2
Dynamit Chodaków – Ark-Pol 0:10
FC Strong – Ark-Pol 3:3
Ark Pol II – Dynamit Chodaków 7:2
Dynamit Chodaków – FC Strong 5:1
Ark-Pol – Ark-Pol II 5:1

półfinały
Piasek Rembertów – Ark-Pol II 2:3
KS Promyk – Ark-Pol 0:2
mecz o III miejsce
Piasek Rembertów – KS Promyk 3:3 k 4:3
finał
Ark-Pol II – Ark-Pol 4:1

PIŁKA NOŻNA

Puchar dyrektora zostaje w szkole

7 grudnia w hali sportowej przy ulicy Staszica 25 odbył się II Mikołajkowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4 w Sochaczewie.

Na parkiet wybiegło osiem szkolnych reprezentacji, w tym dwa zespoły gospodarzy turnieju. Uroczystego otwarcia zawodów dokonała dyrektorka „czwórki”, Ewa Malinowska oraz Robert Szewczyk - prezes Akademii Piłkarskiej Sochaczew.

Turniej stał na wysokim poziomie sportowym. Widać było walkę o każdą piłkę i każdy centymetr boiska. Mecze oddzielone były występami młodych szkolnych cheerleaderów. Rywalizację wygrała pierwsza drużyna gospodarzy, która w zaciętym pojedynku półfinałowym, po serii rzutów karnych, pokonała zeszłorocznego mistrza - Szkołę Podstawową w Iławie. Ekipa SP nr 2 zajęła drugie miejsce, a w małym finale Iłów okazał się lepszy od miejskiej „trójki”.

Przyznano również trzy nagrody indywidualne. Za najlepszego zawodnika turnieju uznano Kacpra Zygmunca (SP nr 4). Najlepszym bramkarzem został Piotr Musiał (SP nr 2). Koroną króla strzelców przypadła Patrykowi Olejniczakowi (SP nr 4), który zaliczył pięć trafień.

Wyniki:
rozgrywki grupowe

SP4 (I) - Gwół	1:0
SP4 (II) - SP 2	2:5
Rybno - SP3	0:2
Iłów - SP7	1:1
SP4 (I) - SP3	2:1
SP4 (II) - SP7	0:1
Gwół - Rybno	1:1
SP2 - Iłów	1:1
SP4 (I) - Rybno	3:1
SP2 - Iłów	0:3
Gwół - SP3	1:3
SP2 - SP7	1:1

półfinały

SP4 (I) - Iłów	0:0 (k:2:0)
SP2 - SP3	2:0

mecz o VII miejsce

SP 4 (II) - Rybno	2:0
-------------------	-----

mecz o V miejsce

Gwół - SP7	0:1
------------	-----

mecz o III miejsce

Iłów - SP3	2:0
------------	-----

finał

SP4 (I) - SP2	3:0
---------------	-----

PIŁKA SIATKOWA

VIII kolejka ALPS

W minioną niedzielę (19.12) w chodakowskiej hali MOSiR siatkarze spotkali się w ósmej kolejce ALPS. Zawody sędziowała Katarzyna Miniewicz.



Dwa spośród trzech rozegranych tego dnia pojedynków rozstrzygnęły się dopiero w tie-breakach. Na pozycji lidera umocniła się drużyna „Ogrodnika”, która pokonała ostatnią w tabeli młodą ekipę Piasta Feliksów.

Wyniki:
SRS Most Wyszogród - Teresin 2:3 (25:21, 25:23, 22:25, 22:25, 13:15)
MVP: Adrian Kucharewicz (Teresin)

Piast Feliksów - ZS RCKU Sochaczew 1:3 (14:25, 25:21, 20:25, 16:25)
MVP: Przemysław Woźniak (ZSR CKU Sochaczew)

Volley Sochaczew - Virtus Wiskitki 2:3 (19:25, 19:25, 25:19, 25:18, 11:15)
MVP: Michał Werlaty (Volley Sochaczew)

Tabela:

1. ZS RCKU Sochaczew	20:13	17
2. Teresin	19:12	15
3. Volley Sochaczew	18:16	14
4. SRS Most Wyszogród	16:15	12
5. Virtus Wiskitki	16:14	11
6. Piast Feliksów	6:22	3



**BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW PIOTR OSIECKI
ZAPRASZA NA:**

SYLWESTER



2016

**PRZYWITAJMY
RAZEM
NOWY
ROK**

PLAC KOŚCIUSZKI

31-12-2015

GODZ. 22.00

W PROGRAMIE:

ZESPÓŁ

TOLEDO

KAPELA

SENIOR BAND

POKAZY SZTUCZNYCH OGNI

SZAMPAŃSKA ZABAWA

WWW.SOCHACZEW.PL
— BĄDŹ W CENTRUM —

